

w poniedziałek z Dziennikiem
Praca +szkółka +szkolenia
Czas na nową posadę - czyli odejść z firmy w najlepszym dla Ciebie momencie

7 Dziennik Bałtycki

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
imi. Józefa Conrada Korzeniowskiego
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTELNIĄ CZAROPISM
80-806 Gdańsk, ul. Targ Rakowy 5/6
☎ 301-48-11 do 14 wew. 242

Nakład 20 405 egz.
nr 278A (18 260A)
indeks 350028
Rok wydawania 60
cena 1 zł
w tym 7% VAT

w poniedziałek
z Dziennikiem Bałtyckim
Sport

niedziela 28 listopada 2004 r.

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych



Piotr zwycięzca

Kocha przyrodę, ale doskonale zna się też na ortografii

Pomorskie szopki

Wybieracie najlepsze stajenki stworzone przez twórców ludowych



Wyjątkowy Prokom

Dyrektor Euroligi koszykarzy gościł w Sopocie



W CZEPKU URODZONY

5

15

SPORT

Adwent. Początek roku liturgicznego

CHCEMY BYĆ TROCHĘ LEPSI

To czas oczekiwania i tajemnicy. Okres, w którym mamy się przygotować na Boże Narodzenie. Mamy być trochę lepsi. A wszystko po to, żeby pięknie przeżyć grudniowe święta. W niedzielę rozpoczyna się adwent. W poniedziałek odprawione zostaną pierwsze roraty. Ministranci zapalą świecę obok ołtarza.

Na okragłym adwentowym wieńcu zaświeci się pierwsza lampka. Każdej następnej niedzieli zabyśnie kolejna. Dzieci codziennie będą przychodzić na mszę. W uroczystym szpalerze, z kolorowymi światłami płynącymi z lampionów wejdą do ciemnego kościoła. Małymi promyczkami rozświetlą mrok. Taka jest symbolika tego okresu. Na tym nie koniec. Nie o symbole tu przecież chodzi. Dzieci przyniosą kartonowe serduszka. Zapiszą na nich swoje postanowienie albo uczynki, które już wykonały. To ważny dokument tego, jak się starają. A do rośli? My też coś sobie postanowimy. Każdego roku obietnice są te same - żeby schudnąć, żeby rzucić palenie, żeby nie przeklinać... Może właśnie teraz warto się zastanowić, co z naszymi życzeniami. Może my też powinniśmy zrobić własne sprawozdanie z bycia lepszymi. Na pytanie, czym jest adwent i święta, większość z nas odpowie, że czekaniem na narodziny Boga w nas samych. Jak się na to przygotowujemy? Czy może nasz adwent ograniczyć się tylko do oglądania sklepowych witrzyn? A może będziemy rozmawiać wyłącznie nad wyborem ozdób, które zawiesimy na choinkę?

Agnieszka Kamińska
Czytaj też na str. 9



Dzieciaki najchętniej chodzą na roraty.

Fot. Robert Kwiatk

3 Dobra wiadomość. Dzieci szyją zabawki

Gdańskie dzieci mają wielkie serca. Aż 400 uczniów przylączyło się do akcji Wigilijna Przytulanka. Oznacza to, że własnymi rękoma szyją maskotki-pocieszanki dla dzieci, które święta Bożego Narodzenia spędzą w szpitalach.



10 Rody. Saga rodu Durajewskich

Gdzieś na początku XX wieku, bodajże około roku 1905, na podwórku Michała Durajewskiego pojawił się ksiądz proboszcz Józef Szydzik. Przyszedł z pomysłem, żeby w Wielu, na Białej Górze zbudować sanktuarium.



12 Wspomnienie. Michał Massalski

Lubił opowiadać dzieciom bajki. Ale nie było w tych bajkach zbyt wielu czarodziei, królów i uwieczonych w wieżach księżniczek. On opowiadał tylko bajki o zwierzętach. Przez 27 lat był dyrektorem oliwskiego zoo. Właśnie obchodzimy drugą rocznicę jego śmierci.



R E K L A M A

Partner wydania
niedzielnego

PROKOM
SOFTWARE SA

DRUKA

W CZEPKU URODZENI

Na podbój Londynu

Iwona Zając wyruszyła w piątek na podbój Londynu. Z wykształcenia artystka malarka, jedzie tam pokazać swoje prace. Ale w Londynie w ogóle zamierza pobyt przynajmniej rok.

Skończyła studia na gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych w 1999 roku. Obroniła się bez promotora. Trzy dni

przed dyplomem pani Jola z dziekanatu powiedziała: Pani nie ma na liście, bo promotor nie widział prac. „A właśnie, że się bronię. Sama!” - odpowiadała krnąbrna studentka. Ruda, piegowała dziewczyna, ma zwariowane pomysły. Coś wam to przypomina? W dzieciństwie nazywali ją Pippi Langstrump.



Iwona Zając

Fot. Adam Warczak

Na czwartym roku studiów wzięła urlop i wyjechała na saksy do Niemiec - Pracowałam i rysowałam. Oczywiście, robiłam to nielegalnie - mówi artystka. - Zaraz po przyjeździe do Hamburga znalazłam Akademię Sztuk Pięknych. Okazało się, że studenci zostawiają otwarte okno do piwnicy. Wbiłam się tym okienkiem do środka. Łaziłam po korytarzach, spisałam polskie nazwiska. Znalazłam chłopaka z Polski, który dorobił mi klucz do pracowni. W wolne soboty i niedziele chodziłam tam rysować.

To był ważny dla niej czas. Szukała odpowiedzi, kim jest? Co chce w życiu robić? W czasie tych konspiracyjnych „studiów” narodził się cykl „O Adamie poszukującym”.

Teraz Iwona szuka szczęścia w Londynie. Trzymamy kciuki.

Grażyna Antoniewicz

Piotr zwycięzca

Piotr Pilczewski zżyma się, gdy mówią o nim, że jest wszechstronnie uzdolniony. Z miejsca krzyczy, że interesuje go wyłącznie biologia. Fakt, iż został mistrzem ortografii, że zdołał pokonać stu kilkudziesięciu uczestników IX Dyktanda Wybrzeża kwituje krótko: „Po prostu udało się”.

Gdy Piotr miał trzy lata złożył pierwszą wizytę w rumskiej Bibliotece Miejskiej. Biegał pomiędzy regałami, ale nie tak jak jego rówieśnicy. Szukał książek o przyrodzie. Kilka lat później, gdy był już uczniem pobliskiej szkoły podstawowej zaczął uciekać. Ze szkoły, na przerwach, do biblioteki. Nawet butów nie zmieniał. - W kapciach przychodził - wspomina Krystyna Laskowska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rumi. On

wiedział czego chce, od początku. Zawsze przystawał przy regałach z książkami przyrodniczymi. Któregoś dnia nie przyszedł. Bo... wszystko co biblioteka miała mu do zaoferowania przejrzał, przeczytał, przestudiował. Potem zaczął zdobywać laury na sprawdzianach, konkursach, olimpiadach. Jego poczynania wpadły w oko burmistrzowi miasta, ba - nawet Ministerstwu Edukacji Narodowej. Obie instytucje nie miały innego wyjścia, wszak diament trzeba szlifować i holić.



Piotr Pilczewski

Fot. Tomasz Bost

Piotr otrzymał stypendia i burmistrza i premiera RP. Po drodze, zrobił w rok dwie klasy. Teraz studuje biologię na Uniwersytecie Gdańskim. I choć jest na III roku pisze już pracę magisterską.

Trzy tysiące złotych nagrody z konkursu przemiany na wyprawę do Europy Południowej.

Renata Moroz

BEZ GŁOWY

Zaufajmy ukraińskim instytucjom

Janusz Wojciechowski, wicemarszałek Sejmu, Forum, 25 listopada, TVP 1

Czerwony kolor jest moim ulubionym. Nadal.

Leszek Miller, były premier RP, Wywiad Skowrońskiego, 21 listopada, Polsat 2

GALERIA FIGUR



Małgorzata Ostrowska

Rys. Marek Wójcikowski

Z GŁOWĄ

Niemcy to bardzo pokojowy naród, tylko ten świat jakiś taki zły, że ciągle trzeba gdzieś robić porządek

Stefen Moeller, Europa da się lubić, 21 listopada, TVP 1

Dziennik Bałtycki
z bezpłatną dostawą do domu rano
0 800 15 00 26

Tydzień eksportowy

Wschodnie rynki czekają

Unia Europejska wciąż nie chce się w pełni otworzyć na polską siłę roboczą. Nic to! Od czego mamy Wschód?

Idzie koniunktura

Polscy politycy masowo uznali, że do twarży im w pomarańczowym. Należy podejrzewać, że ich gwałtowna, gorąca miłość do Ukrainy, nie pozostaje bez związku z opublikowanymi właśnie wynikami sondażu, z którego wynika, że parlamentarzysta i działacz partyjny, to zawody cieszące się najmniejszym prestiżem w Polsce. Skończył się eksport za wschodnią granicę polskich towarów kiepskiej jakości, może więc chociaż da się im wciągnąć nieco naszego politycznego smelcu? Obecność byłego awersowskiego wicepremiera Tomaszewskiego w sztabie Juszczenki wskazuje, że rynek zbytu jest chłonny.

Na Sic!

Zamiast budować czwartą Rzeczpospolitą wracamy do tradycji tej Pierwszej. W tamtych czasach, jak komuś w Koronie podwinęła się noga to uciekał na Sic! i tam próbował zaczynać wszystko od początku. Mając to na uwadze należałoby jak najprędzej rozpocząć kampanię w sprawie oddania paszportów posłom: Długoszwowi, Jagielle, Sobotce, a także panom Wierczakowi i Rywinowi. Gorsza sprawa z Pęczakiem i Dochnalem, którzy siedzą w kiciu. Może jakieś poręczonko MSZ i szybki eksport? Zaporozie czeka!

Kłopotliwy powrót

Wszyscy tak pchają się na wschód, że udzieliło się na-



Janusz Tomaszewski

Fot. arch.



Andrzej Pęczak

Fot. PAP/Paweł Kula



Renata Beger

Fot. Adam Warczak

ba go więc będzie w końcu przesłuchać i być może zadać kilka niewygodnych pytań na temat związków z SLD i panem prezydentem. Na wszelki wypadek prokuratorzy już zapowiedzieli, że na dobry początek wymagają Kulczyka na temat spotkania z Gier-tychem.

Powrót doktora stał się też przyczyną zgryzoty w Ministerstwie Finansów. Odkąd Sejm odrzucił ustawę dodatkowo obciążającą przedsiębiorców - mocno liczone tam, że Kulczyk jednak wybierze wolność i wtedy da się rozkułaczyc i rozparcelować jego pozostawiony w kraju majątek. Bo bez tego spieć budżetu na przyszły rok raczej się nie uda.

Cienka Renia reformuje

Posłanka Renata Beger, kobieta, której urok osobisty nie pozostawia obojętnym nawet konia, zawędrowała na salę sądową. Zwrykle w takich przypadkach pisze się „trafiła na ławę oskarżonych”. Ale nie w przypadku pani Renaty. Oskarżoną się nie poczuła, usiadła gdzie chciała, a w dodatku zaczęła wydzierać, że sędzia za młody.

O co tu chodzi? Mówiono kiedyś, że jak Samoobrona dojdzie do władzy Begerowa zostanie ministrem finansów, a tymczasem ona się wcina w kompetencje mecenasa Dźdzy i reformę w Ministerstwie Sprawiedliwości chce robić. Będzie chyba awantura w gabinecie cieni lepperowski. Tyle, że te cienie ostatnio jakieś cienie. Obawiam się, że nawet w takiej formie, to nawet w Doniecku by ich nie wzięli.

Dariusz Szreter

Twoje imieniny

Natalia

■ Żeńskie imię łacińskie oznaczające dosłownie dzień narodzin (des natalia). Upowszechniło się w pierwszych wiekach chrześcijaństwa.

■ Posiada wiele niepospolicznych cech, jest zawsze zauważalna, co sprawia jej wielki osobisty urok, który utrzymuje się w każdym wieku. Ma szczególne predyspozycje do kariery aktorskiej lub śpiewackiej. Posiada silne poczucie rodzinnej więzi.

Lesław

■ Imię jest odmianą staropolskiego Lecha o trudnym do wyjaśnienia znaczeniu. Prawdopodobnie pochodzi od czasownika „łścić”, czyli działać chytro i przemysłnie.

■ Jest indywidualistą, ekscentrykiem i osobą w każdym calu niezależną. Posiada zdolności organizacyjne połączone z wrodzoną oszczędnością. Ma dwudziesty charakter: świetnie sprawdzi się w „chłodnych” dziedzinach takich jak zarządzanie i bankowość, z drugiej zaś obojętny jest gorącym temperamentem i literackim smakiem.

Zdzisław

■ Starostwiarńskie imię oznaczające mężczyźnię, którego wypełnia sława.

■ Uczynny i pomocny, przy tym pewny siebie i stanowczy, obdarzony talentami handlowymi i biznesowymi. Jest świetnym menedżerem. Lubi spokojne życie rodzinne, przyrodę i dalekie, egzotyczne podróże. Dobrze czuje się w towarzystwie dobranych przyjaciół.

Składamy życzenia sławnym z Pomorza

■ Natalii Kosińskiej - zeglarsce klasy mistrzał
■ Lesławowi Moździerzowi - pianście jazzowemu
■ Zdzisławowi Błażewskiemu - fotografikowi
■ Zdzisławowi Stankiewiczowi - prezesowi klubu KKS Gdarsk

plakaty edukacyjne
z Dziennikiem

Poczet królów polskich

we wtorek
dynastia Piastów

plakat przygotował

VISUAL
system

www.visualsystem.com.pl

Gdańsk. Dzieci szyją zabawki

Serca w przytulankach

Gdańskie dzieci mają wielkie serca. Aż 400 uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i liceów przylączyło się do akcji Wigilijna Przytulanka. Oznacza to, że własnymi rękoma szyją maskotki-pocieszanki dla dzieci, które święta Bożego Narodzenia spędzą w szpitalach.

Rekordzistami są uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 69 na Zielonym Trójkącie. W tym roku zadeklarowali, że przygotują aż 60 zabawek.

Odwiedzamy je w szkolnej świetlicy, gdzie z różowego i niebieskiego flauszu szyją misie, lalki, serca...

Nazwę tę przytulankę Szczęśliwa Lalka - mówi Kamila Skiba, zszywając błękitną maskotkę.

Ania Morawska skrupulatnie dopasowując skrawki miękkiego materiału myśli głośno:

- A ja nazwę moją Szczęście Dziecka.

Łukasz Makurat chce ochrzcić zabawkę Uśmiech Misia.

Dzieci wierzą, że radosne imiona przyniosą zdrowie ich chorym rówieśnikom.

- Byłem kiedyś chory na ospę i mój kolega z klasy, Szymon uszył mi misia i poduszkę i od razu szybciej wyzdrowiałem - zapewnia dziewczęciopółletni Damian Dziura.



Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 69 wierzą, że uszyte przez nie maskotki pomogą ich chorym rówieśnikom przezwyciężyć nawet najcięższe choroby.

Fot. Katarzyna Wośko

- To niesamowicie, jak bardzo dzieci chcą i lubią robić coś dla innych ludzi - opowiada Iwona Makurat, wicedyrektor SP nr 69, która razem z Ewą Hiller i Hanną Sobaszek pomagają maluchom w trudnej sztuce szycia. - Bardzo chętnie włączyły się w tę akcję, dopytywały, czy będą mogły osobiście wręczać prezenty. Ponadto przynoszą inne - nie tylko

własnoręcznie wykonane - zabawki i upominki dla chorych rówieśników. I co ważne, nie są to jakieś zbędne im, zniszczone rzeczy, ale nowe, śliczne przedmioty.

- Do obdarowania jest 490 dzieci - wyjaśnia Beata Lubianiec, pomysłodawczyni akcji. - Już dziś wiadomo, że tyłu mniej więcej małych pacjentów przebywać będzie w Mikolajki w szpitalach. Po-

za maskotkami, które są najbardziej cennym darem serca, przygotowujemy dla nich także paczki - z książkami, słodyczkami do kolorowania, słodyczkami, kredkami, grami - takimi rzeczami, które pomogą im przetrwać ten szczególny miesiąc poza domem.

W 30 szkołach dzieci nie tylko szyją więc maskotki, ale gromadzą też kupione ze swojego kieszonkowego upominki dla chorych kolegów. Później wszystkie te rzeczy trafią do siedziby Fundacji na rzecz Wspierania Hospicjum i tam, 3 grudnia będzie wielkie pakowanie paczek.

Katarzyna Wośko

Jeśli chcesz pomóc

Wszystkich, którzy pragną włączyć się w akcję, prosimy o przyniesienie słodyczy, kolorowanek, gier itd. do siedziby Fundacji na rzecz Wspierania Hospicjum im. ks. E. Dutkiewicza w Gdańsku (ul. Chodowieckiego 10, tel. 345 90 61), do 3 grudnia br. 6 grudnia wszelkie prezenty trafią do podopiecznych dziecięcych oddziałów szpitali.

Gdańsk. Terapeuci uczą się pomagać

Trauma im nie straszna

Trójmiasto jako pierwsze w Polsce będzie miało psychotraumatologów z prawdziwego zdarzenia. Czternastu terapeutów z Gdańska, Sopotu i Gdyni postanowiło rozpocząć szkolenie, po którym będą w stanie udzielać specjalistycznej pomocy osobom wychodzącym z różnego rodzaju katastrof czy ciężkich doświadczeń życiowych.

W miniony weekend w Domu Harcerza w Gdańsku rozpoczęły się pierwsze z dwuletniego cyklu zajęć. Poprowadziła je Elżbieta Briz, terapeutka z Niemiec. Kolejne zajęcia będą również prowadzić fachowcy zza zachodniej granicy.

- W Polsce nie ma obecnie psychologów, którzy są specjalistycznie przygotowani do prowadzenia terapii



Terapeuci z Gdańska pod kierunkiem Elżbiety Briz z Niemiec uczą się jak najskuteczniej pomagać ofiarom katastrof.

Fot. Adam Warzecha

z ofiarami np. katastrof kolejowych czy lotniczych - wyjaśnia Dorota Modrzyńska, psycholog, uczestniczka szkolenia. - Są oczywiście osoby, które podejmują się

takiej pracy - zajmują się np. żołnierzami wracającymi z wojny, jednak przekładając to na język potoczny brakuje im narzędzi do wyprowadzania ludzi z traumatycz-

nych doświadczeń czy urazów.

Psychotraumatolog nie jest jednak osobą zajmującą się jedynie osobami z doświadczeniem katastrofy. Pomaga również np. dzieciom, w których pozornie codzienna sprawa wywołała głęboki uraz psychiczny. Psychologowie nazywają to potocznie „małymi traumami codziennymi”.

Ale nim nasi terapeuci otrzymają certyfikaty - miną jeszcze dwa lata, tyle bowiem, według niemieckich norm, trwa pełen cykl zajęć i warsztatów. Następne zajęcia odbywają się w Niemczech. Uczestnicy z własnej kieszeni pokrywają koszty szkolenia i przejazdów (ewentualnie częściowo refundują je firmy, dla których pracują). (KAS)

Sondaż. Cieszymy się, że jesteśmy w Unii Polacy „za”

W listopadzie liczba zwolenników integracji osiągnęła 77 proc., o 5 proc. więcej niż w październiku. Jest to wskaźnik najwyższy od maja 1996 roku, kiedy to poparcie dla integracji sięgało 80 proc. - wynika z sondażu CBOS.

16 proc. ankietowanych jest przeciwnikami integracji (spadek o 4 proc. w stosunku do października), 7 proc. stanowią ludzie niezdecydowani.

Z badań CBOS wynika, że to nie fakt rozpoczęcia wy-

placania dopłat bezpośrednich dla rolników wpłynął na wzrost poparcia dla naszego członkostwa w UE, gdyż w tej grupie społecznej podobny poziom akceptacji (oscylujący wokół 2/3) utrzymuje się od czerwca. Według CBOS, poparcie umocniło się w innych środowiskach.

Sondaż przeprowadzono w dniach 5-8 listopada na liście 988 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych Polaków.

(PAP)

Poznań. Zamek Królewski Już jest umowa

Do 2008 roku na Wzgórzu Przemysła w Poznaniu odbudowany zostanie Zamek Królewski Przemysła II, króla Polski. W poniedziałek podpisano umowę w tej sprawie.

Sygnatariusze umowy: prezydent Poznania, marszałek Województwa Wielkopolskiego, dyrektor Muzeum Narodowego oraz prezes społecznego komitetu odbudowy zamku - zobowiązali się do współfinansowania odbudowy i do współkorzystania z odbudowanego obiektu.

Fundusze na ten cel pochodzą od władz Poznania (6 mln zł) i województwa wielkopolskiego (6 mln zł) oraz od prywatnych darczyńców (3 mln zł).

W XIII wieku, za panowania Przemysła II, Poznań był stolicą Polski. Wzniesiony w II poł. XIII wieku poznański Zamek Królewski był rezydencją panującego wówczas króla Polski Przemysła II. W wiekach następnych, kiedy królowie rezydowali już w Warszawie i Krakowie, zamek był ich siedzibą w czasie wizyt w Poznaniu.

W ciągu wieków poznański Zamek Królewski był wielokrotnie przebudowywany. Podczas II wojny światowej został poważnie zniszczony i odbudowano go tylko fragmentarycznie. Jego planowana rekonstrukcja nawiązywać ma do stylu renesansowego.

(PAP)

Radom. Darmowe bilety dla bezrobotnych Jeśli się starają

Obywatelski Ruch Obrony Bezrobotnych (OROB) w Radomiu przygotował projekt uchwały o bezpłatnych przejazdach autobusami dla bezrobotnych bez prawa do zasiłku, aktywnie poszukujących pracy.

Pomysł zakłada, że bezrobotni będą mogli bezpłatnie jeździć środkami komunikacji miejskiej na podstawie karty aktywności zawodowej, którą otrzymają w Powiatowym Urzędzie Pracy (PUP)

w Radomiu. Bezrobotny miałby co dwa miesiące przedstawiać w PUP kartę aktywności z potwierdzeniem o ewentualnych pracodawców, u których poszukiwał pracy.

Prawo do darmowych przejazdów autobusami miejskimi mają już m.in. bezrobotni mieszkający Bielska Białej. (PAP)

Czekamy na podobną propozycję ze strony trójmiejskich władz.

W niedzielę, 28 listopada, o godz. 12.05 gościem audycji Mariana Zacharewicza będzie



Marian Zacharewicz

Dariusz Lewandowski
reżyser, choreograf, aktor

ESKA NORD
96.4 106.7 FM

próbną maturę z biologii

we wtorek w Dzienniku

korki we wtorki



Niedzielnny obiad. Z okolic Szanghaju

Wieprzowina słodko-kwaśna



Wieprzowina słodko-kwaśna najlepiej smakuje z ryżem, a popijać można chińską herbatą, np. jaśminową.

Fot. Tomasz Boli

Składniki

(dla 4 osób)

- 40 dag wieprzowiny
- 1/2 ogórka świeżego
- 1/2 papryki
- 1/2 cebuli
- 2 plasterki ananasa z puszk
- 2 pomidory
- 1-2 jajka
- 4 łyżki maki
- 4 łyżki cukru
- 4 łyżki octu
- 4 łyżki przecieru pomidorowego
- sól, pieprz
- 1 łyżka maki ziemniaczanej

Poleca

Wei Heping

z chińskiej restauracji „Li-Du” przy ul. Władysława IV 49. Jest rodowitym Chińczykiem z okolic Szanghaju i kucharzy już od 35 lat. W Polsce spędził 14 lat. Zdradził nam dwie podstawowe zasady kuchni chińskiej: niemieszanie produktów ze sobą (np. mięsa z warzywami) i szybka tzw. obróbka cieplna (np. krótkie smażenie w głębokim tłuszczu lub gotowanie we wrzątku).



Przygotowała: Monika Kosińska

Savoir-vivre

Nakryj poprawnie

Nakrycie pojawia się na stole przed przybyciem gości. Zaliczamy doń sztućce, serwety, szkło i ewentualnie bilety wizytowe. Wszystko ułożone jest wg kolejności podawania dań: przystawki zimne, przystawki gorące, zupy, dania z ryb i mięs, sery, deser, owoce, kawa i herbata.

Najczęściej jednak nasz obiad, choćby codzienny, składa się z trzech dań i już tu pojawia się dylemat jak ułożyć sztućce by było poprawnie.

Do takiego obiadu układamy: łyżkę do zupy, nóż i widelec do dania głównego, widelec deserowy i łyżeczkę deserową, kieliszek do wina, kielich do wody, serwetę. A teraz po kolei:

■ nóż kładziemy po prawej stronie z ostrzem skierowanym w lewo

■ widelec brzuskiem do dołu po lewej stronie

■ łyżkę do zupy po prawej stronie noża

Uwaga: odległość sztućców od krawędzi stołu powinna być jednakowa.

■ Sztućce deserowe umieszczamy nad talerzem, przy czym trzonek widełczyka musi znajdować się po lewej, zaś łyżeczki po prawej stronie. Jeżeli na deser przewidziane są sery lub owoce, łyżeczkę zastępuje nóż deserowy.

■ Kieliszek do wina i pozostałe szkło ustawiamy po prawej stronie powyżej noża, na wysokości nakrycia deserowego.

■ Serwety kładziemy w centrum, z lewej strony lub powyżej nakrycia.

Odległość od jednego nakrycia do sąsiedniego powinna wynosić ok. 80 cm. (MAR)

Gdańsk. Wybierz najładniejszą sz

U nas już

12 szopek bożonarodzeniowych wystawiono w tym roku w konkursie Stowarzyszenia Popierania Przemysłu Ludowego. Z Centrum Gemini wystawa przeprowadziła się do Centrum Manhattan. Jak sama nazwa wskazuje - stajenki owe są dziełem artystów ludowych. Łączy je, oprócz specyficznej urody, również to, że w każdej pojawia się jakiś motyw związany z morzem - a to jaka sieć rzucona przed wejściem do stajenki, a to wśród gości nawiedzających świętą rodzinę pojawia się jakiś rybak czy marynarz albo święta rodzina płynnie łodzi. Wśród dwunastu dzieł wystawionych pod ocenę jest nawet jedna z elementami ruchomymi - za pomocą małego pokrętła można przemieszczać bohaterów.

Wystawę szopek znajdziemy wysiadając z windy na czwartym piętrze. Kierując się na lewo do pomieszczenia, w którym rozpoczął się już jarmark bożonarodzeniowy. Znajdziecie tam wiele ciekawych bibelotów. Można kupić skrzydła anielskie z prawdziwych piór (nie wiem czy anielskich), drewniane zabawki dla dzieci, bombki z dedykacją „na życzenie klienta” albo nietypową skarbonkę ze skarpety z napisem „zbieram na psa”. Warto tam zajrzeć.

I jeszcze jedno - proszę pamiętać, że wybór najładniejszej pomorskiej szopki nakłada na Państwa nie lada odpowiedzialność. Za trzy pierwsze wyróżnienia przewidziane są bowiem nie byle jakie nagrody - odpowiednio 2,5 tys., 1,5 tys. i 1 tys. zł. Wypełniony kupon należy wrzucić do urny wystawionej przy ekspozycji. Nagrody przewidziano również dla głosujących - rozlosowane zostaną cztery szopki o wartości 300 zł każda. (z)

Przygotowanie



Zrobić sos mieszając wodę, odrobinę soli i sporo cukru, ocet oraz przecier pomidorowy. Przygotować ciasto z maki, jajka, soli, pieprzu oraz octu i odstawić na pięć minut. Wieprzowinę i warzywa pokroić w kawałki.

Smażenie



Do woka wlać olej. Rozgrzać do temperatury około 150 st. C. Mięso obtoczyć w cieście i wrzucić do oleju. Smażyć jedną minutę i wyjąć. Olej rozgrzać do temperatury 200 st. C i wrzucić mięso jeszcze raz na pół minuty. Wyjąć.

Wymieszanie



Do drugiego woka wlać czerwony sos przygotowany wcześniej. Podgrzać na wysokim ogniu. Wrzucić warzywa i usmażone mięso. Wymieszać. Zaprawić mąką ziemniaczaną i wymieszać, aby sos zgęstniał.

NASZE RADY

■ Suszone grzyby pomóż ci kilka godzin w posolonym mleku, będą wtedy smakowały jak świeże

■ Żeby pierogi z faszą i serem były wyjątkowo smaczne, kaszę należy uprzednio zagotować w mleku z dodatkiem odrobiny cukru

■ Jeśli chcesz, by naleśniki były pulchne, do ciasta użyj gazowanej wody mineralnej, dodając pół łyżeczki proszku do pieczenia.

Przysyłaj radę

Dzisiejszą radę przysłał do nas pan Grzegorz Knapiński z Gdyni. Dziękujemy i czekamy na kolejne rady. Każdą chętnie opublikujemy. Piszcie do nas: Redakcja „Dziennika Bałtyckiego”, 81-356 Gdynia, ul. Władysława IV 43, e-mail: b.jajkowski@prasabalt.gda.pl, tel. 660-65-07

Gwiazda tygodnia. Cukinia

Samo zdrowie

Najsmaczniejsza jest młoda, gdy nie osiągnie jeszcze 20 centymetrów długości. Jesienią jej owoce dorastają nawet do pół metra i dochodzą do 20 kg wagi, wtedy nadaje się tylko do marynowania i duszenia z innymi warzywami. Cukinia jest odmianą dyni, choć bliżej jej do kabaczka. Najczęściej jest ciemnozielona z białymi cętkami, a kabaczek

zazwyczaj jest większy, bardziej pękaty i żółty lub kremowy. W smaku są podobne i w kuchni można stosować je zamiennie. Cukinia pochodzi z południowo-wschodniej części Ameryki Północnej. Do Polski trafiła z Włoch dopiero w latach 70. Ma delikatny aromat i smak ceniony przez smakoszy. Zawiera mnóstwo witamin A i soli mineralnych. Ponieważ jest niskokaloryczna (100 g to tylko



Fot. Sławomir Ptasznik

Cukinia po francusku

- 4 cukinie
- 4 ząbki czosnku
- szklanka tartej bułki
- pęczek koperku
- 6 łyżek oleju
- sól i pieprz

Obraną cukinię przekroić wzdłuż, wybrać pestki i każdą połówkę podzielić na 2 lub 3 kawałki. Wrzucić do dużej ilości wrzącej wody, osolić i gotować 5 minut. Odcedzić, ochłodzić pod strumieniem zimnej wody, odsączyć i ułożyć w naczyniu do zapiekania. Czosnek drobno pokroić, wymieszać z posiekanym koperkiem, tartą bułką, solą i pieprzem. Cukinię skropić olejem i obсыпать mieszaną tartą bułką z przyprawami. Wstawić do dobrze nagrzanego (200 st. C) piekarnika na 10-15 minut. Na wierzchu powinna się utworzyć złota skorupka.

15 kcal), idealnie nadaje się do podgrzania między posiłkami na surowo, bez obierania ze skórki. Zawarte w niej związki zasadowe działają odkwaszająco i korzystnie na proces trawienia. Warto wiedzieć, że w jej owocach nie odkładają się metale ciężkie. Jednym słowem: cukinia to samo zdrowie! Cukinię można gotować, smażyć, dusić. Smażone placki z cukini są o wiele delikatniejsze od ziemniaczanych. Z warzywa tego możemy zrobić smaczne knedle, zupę, bigos, zapiekanki, konfitury, a nawet ciasto. Z cukini można także, po lekkim obgotowaniu, przygotować wegetariański kawior - ucierając z czosnkiem, przecierem pomidorowym, sosem z cytryny, olejem, solą i pieprzem.

Świeżą cukinię możemy bez problemu kupić o każdej porze roku. Na rynku można też spotkać cukinię kiszoną oraz marynowaną. (bj)

konkurs Pomorska szopka

Najbardziej podoba mi się szopka nr

Wśród osób, które wypełniły ten kupon rozlosujemy cztery szopki o wartości 300 zł każda. Kupon prosimy wrzucić do urny w Centrum Manhattan.

Wyniki konkursu ogłosimy w „Dzienniku Bałtyckim” 19 grudnia.

imię i nazwisko, adres (z kodem)

telefon

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

bramy - drzwi - napędy

PRODUCENT APROBATA TECHNI

Promocja z okazji 10-lecia firmy Bedimont

oraz otrzymania certyfikatu ISO 9001:2000

Okazja !!!

brama automatyczna

już od 2499 zł netto

Gdynia, ul. Północna 1D, tel. 667 37 10, 663 98 80

Gdańsk Orunia, Trakt św. Wojciecha 361, tel. 324 94 77

Gdańsk, ul. Benicowskiego 5, (box 31), tel. 554 92 95

JESTEŚ STUDENTEM ZAOCZNYM?

Szukasz pracy, która zapewni Ci nie tylko środki na opłacenie studiów?

MAMY PRACĘ

którą możesz doskonale połączyć ze studiami.

Tel. 058/320-73-58, 320-73-58

jest świątecznie

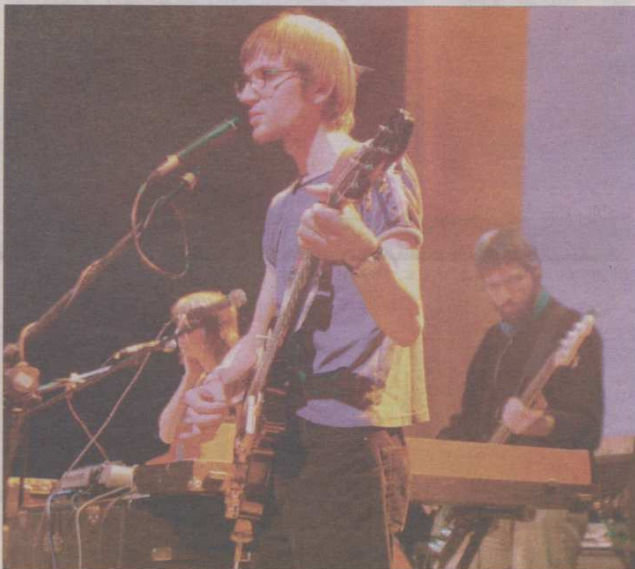


TEATR	Tytuł	Godzina/Cena	Gdzie
Gdańsk	Wujaszek Wania	18	Teatr Wybrzeże Targ Węglowy tel. 301-13-28
Gdańsk	Pierścień i róża	12	Teatr Miniatura al. Grunwaldzka 16 tel. 341-94-6
Gdynia	Tyle miłości - Studio Buffo	17, 19, 30	Teatr Muzyczny pl. Grunwaldzki 1 tel. 620 95 21
Gdynia	Wizyta starszej pani	19	Teatr Miejski ul. Bema 26 tel. 621 02 26

KINO	Tytuł	Godzina
GDAŃSK		
Nieptun ul. Długa 57 tel. 301-82-56	Intemamocni Apartment Słoty Kapitan i świat jutra	9.30, 11.45, 14, 18.15 16.15 20.30
Helikon ul. Długa 57 tel. 301-53-31	„Dołknij mnie 4 piętro Pan od muzyki Porządek musi być	15 16.40 18.30 20.15
Kamerálne ul. Długa 57 tel. 301-53-31	Apartment Obcy kontra Predator Upadek Pięć nieczystych zagrań	14.15 16.20 18.10 20.50
Zak al. Grunwaldzka 195/19	Kill Bill vol. 1 Kill Bill vol. 2 Nieodwracalne	17 19 21
SOPOŁ Polonia ul. Boh. Monte Cassino 55/57 tel. 551-05-34	Przypadek do raju Słoty Kapitan i świat jutra Apartment	16 18 20.10
Bałtyk ul. Bohaterów Monte Cassino 30 tel. 551-18-56	Intemamocni Pięć nieczystych zagrań Popatrz na mnie	16.10 18.30 20.30

KINO	Tytuł	Prod./Wiek	Godzina	Cena
KOŚCIERZYNA Promyk ul. 3 Maja tel. 687-31-97	Przyjaciel gangstera Pregi	USA (b.o.) USA (15)	17 pt.-niedz. 19 pt.-niedz.	11 zł 11 zł
WEIHEROWO Wejherowskie Centrum Kultury ul. Sobieskiego 255 tel. 672-27-75	Mój Nikfor	Pol.(15)	19 sob.	10 zł n.
TCZEW Włosa ul. Dąbrowskiego 11 tel. 532-48-93	Terminal	USA (15)	20 pt.-niedz.	11 zł
STAROGARD GD. Solid Aleja Jana Pawła II 2 tel. 562-21-03	Wesołe Panienki w pięciu kinach	Pol. (15) USA (15)	16, 20 sob.-niedz. 18 sob.-niedz.	
MALBORK Klubowe ul. Sikorskiego 33 tel. 272-69-33	W 80 dni dookoła świata	USA (12)	17 pt.-niedz.	12 zł
KWIDZYN Kinostron ul. Katedralna, tel. 279 20 08, 279 34 24	Życie, którego nie było Obcy kontra Predator		18 pt., niedz. 17, 21 sob. 20 pt., niedz. 19 sob.	13 zł 13 zł
SZTUM Powiat ul. Rajca 15	Terminal	USA	18 pt., niedz.	

Gdynia. Rock alternatywny w Uchu

Stare radio
zadumane

Old Time Radio szybko doczekało się płytowego debiutu.

Fot. Robert Kwiatk

Trójmiejski zespół Old Time Radio należy do najbardziej obiecujących ekip, które pojawiły się na polskim rynku w nowym tysiącleciu. Jeszcze kilka lat temu nazwalibyśmy ich formacją postrockową, ale to określenie wyszło już z mody i wypada użyć pojemnej szufladki rocka alternatywnego. Old Time Radio powstał przed trzema laty założony przez trójkę muzyków: Magdę Szkudlarek (głos, instrumenty klawiszowe), Tomasza Garskowiaka (głos, gitara) i Piotra Salewskiego (gitara basowa). Dość prędko do-

czekali się płytowego debiutu, dwóch piosenek na kompilacyjnym albumie „Projekt SIO31” - były to „Turn The Radio On” z gościnnym udziałem Pata z Homopians oraz cover utworu „I Don't Know How I Love You” z repertuaru kultowego zespołu House Of Love. Potem przyszły propozycje wykonania autorskich remiksów utworów Ścianki i Smolika, z czego zespół skwapliwie skorzystał. Latem ubiegłego roku znaleźli się na składance „Sissy Sleeper” u boku takich formacji jak Arab Strap, Saint Etienne czy The No-tivist, a ich piosenka „Sno-

wy” promowała cały album. Do tego utworu powstał zresztą ich pierwszy teledysk. W lutym bieżącego roku ukazał się ich debiutancki album. Obecnie pracują nad drugim. Deklarują, że nie jest im obca rockowa tradycja, ale równie chętnie sięgają po elektroniczne instrumentarium. Ich piosenki są senne, zadumane, upięk-szone delikatnymi wokalami.

niedziela, godz. 20. Klub Ucho, Gdynia, ul. św. Piotra 2, tel. 782-29-69. Bilety: 10 zł (przedprzedaż) i 12 zł (w dniu koncertu).

Tomasz Rozwadowski

Gdańsk. Z cyklu
„Jamaica Sounds”
Zaraż się
Majestic

Majestic

Fot. materiały promocyjne

Młode, trójmiejskie grupy nie mają może zbyt dużej siły przebicia na rynku krajowym, ale zawsze mogą liczyć na dobrą wolę lokalnych klubów. Oni zawsze chętnie ich ugoszczą i przedstawiają publicznie.

Podczas niedzielnej imprezy z cyklu „Jamaica Sounds” w klubie Underground poznamy gdańską formację Majestic. Jak wieść niesie porównują publiczność mieszaną z radośnych, jamajskich rytmów w klimacie reggae i ska. Mają w sobie dar zaradania pozytywną energią, którą przekazują przez potężną wibrację wypływającą z ich instrumentów. Warto sprawdzić.

niedziela, godz. 19. Klub Underground Rock Pub, ul. Podmurze 2. Wstęp wolny. (ma)

Gdańsk. Niedziela
z klasyką
Uczennica
mistrzów

Fot. materiały promocyjne

Znakomita flecistka, Jadwiga Kotnowska, była uczennicą takich mistrzów instrumentu jak Jean Pierre Rampal i Alain Marion. Artystka objechała już mnóstwo festiwali (m.in. im. Marii Canals w Barcelonie, Młodych Solistów w Bordeaux), zdobyła moc nagród, dużo koncertowała; a teraz sama kształci młodych muzyków na kursach mistrzowskich m.in. w Wielkiej Brytanii i USA.

W niedzielę artystka będzie gościem Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku. Zagra utwory takich kompozytorów jak Tansman, Poulenc, Debussy i Górecki.

niedziela, godz. 17. Sala Kameralna na Ołowiance, Gdańsk. Rezerwacja: tel. 320-62-62, 305 20 40/41. Bilety: 15-25 zł. (ma)

Gdynia. Zakończenie obchodów 75-lecia Arki
Żółto-niebieska msza

Kibice pojawiają się w klubowych szalickach, przyniosą ze sobą standardy Arki. W takich nietypowych okolicznościach odprowadzanie dziś o godz. 10 w kościele św. Antoniego przy ul. Ujejskiego uroczysta msza św. w intencji Arki Gdynia. To jeden z ostatnich akcentów obchodów 75. jubileuszu Arki oraz 25. rocznicy zdobycia Pucharu Polski przez ten najstarszy, najpopularniejszy i najbardziej zasłużony klub w mieście.

Oprócz licznej przybycia, kibice razem z juniorami Arki Gdynia czytali będą Słowo Boże - mówi Dominik Ruszkiewicz, prezes Stowarzyszenia Inicjatywa Arka, zrzeszającego najwierniejszych sympatyków „żółto-niebieskich”.

Każdy, kto identyfikuje się z Arką, powinien tego dnia przyjść do kościoła.

We mszy udział zapowiedzieli nie tylko kibice, lecz także byli i aktualni piłkarze, działacze, sportowcy z innych sekcji klubu, m.in. żeglarze, tenisisci i rugbyści. Wkrótce potem, o godz. 12 na stadionie GOSiR przy ul. Olimpijskiej, zagrają old-boye klubu. O godz. 15.30 zaś na zakończenie jubileuszowych obchodów, odbędzie się mecz Pucharu Polski, w którym pierwszy zespół Prokom Arka Gdynia zmierzy się z zaprzyjaźnioną drużyną Lecha Poznań, broniącą w tym roku Pucharu Polski.



Każdy, kto identyfikuje się z Arką, powinien tego dnia przyjść do kościoła.

Fot. S. Ptaszek

(sz)

Gdynia. Teatr Studio Buffo przyjeżdża na dwa spektakle

Liczy się tylko miłość

Teatr Studio Buffo ko-cha stare przeboje. Dlatego odkurza je namiętnie i z żelazną konsekwencją. Artyści warszawskiej sceny zdążyli już zrealizować spektakle „Przeżyj to sam” (hity lat 80.), „Obok nas” (szlagiery z lat 70.), „Grosiki” (wyprawa w lata 50.) oraz „Ukochany kraj” (czyli przekrój polskiej muzyki rozrywkowej od czasów powojennych do współczesnych).

W niedzielę przyjadą do nas z hitami lat 20. i 30. „Tylko miłość” - tak zatytułowany jest spektakl, który przeniesie nas ma w czasy, kiedy zawodowo udzielał się Szpicbródka, a na ekranie królował Adolf Dymsza. Kiedy śpiewało się tylko o tym, że chce się kochać. Że nie jest się kochanym. Że zostało się zdradzonym. Itd, itp. ...

Zresztą Buffo zadedykowało „Tylko miłość” tym, którzy kochali, kochają lub będą kochać. Więc każdy z nas może się załapać...

Jedną z atrakcji przedstawienia ma być inteligentne połączenie widowiska teatralnego z techniką filmową. Dzięki temu gwiazdy kina i estrady dawnych lat pojawią



Niepowtarzalna okazja, żeby usłyszeć Janusza Józefowicza na żywo.

się obok artystów Buffo. Warto sprawdzić.

Występują m.in. Monika Ambroziak, Joanna Chmielewska - Chłopicka, Anna Frankowska, Martyna Kubiak, Krzysztof Adamski, Artur Chamski i Wojciech Dmochowski. Jak w przypadku wszystkich spektakli kierownikiem muzycznym jest Janusz Stokłosa, za reżyserię odpowiada Janusz Józefowicz.

Fot. Aleksander Winiar

niedziela, godz. 17 i 19.30. Teatr Muzyczny, Gdynia, pl. Grunwaldzki 1. Bilety: 100 i 120 zł. (ma)

Piotr Machalica będzie narratorem. Fot. A. Warława

Konkurs talentów w Dworku Artura

Pod patronatem św. Cecylii

Festiwal św. Cecylii - Radosne Śpiewanie w Dworku Artura na Oruni to wspaniała rozrywka dla dzieci, idealna na niedzielne popołudnie. Zapraszamy do występowania młodych wykonawców, którzy będą startować w konkursie wokalnym. Wystąpią w trzech kategoriach wiekowych: uczniowie klas 0-III, klas IV-VI i gimnazjaliści. Odważni zaśpiewają w pojedynkę jako soliści, inni wolać śpiewać w duecie, będą też chóry dziecięce. Czasu do prezentacji sztuki wokalne go nie będzie wiele, jeden utwór nie może trwać więcej niż 5 minut. Jury wybierze



Spróbować każdy może.

Fot. Robert Kwiatk

najlepszych do drugiej tury. Najwyższą nagrodą jest Grand Prix festiwalu, przy-

znaczającą się będą też w rywalizacji o najpiękniejszy lampion adwentowy. Tu fantazja nie miała granic. Najciekawsze prace nadesłane na konkurs wykonane są z butelek po napojach, słoików, kolorowych kartonów, puszek po kawie. Św. Cecylia jest patronką chórów, poetów, muzyków i zespołów wokально-muzycznych. Festiwal organizuje parafia św. Jana Bosko i Miejski Dom Kultury w Gdańsku.

niedziela, godz. 15, wstęp wolny, Dworek Artura, Gdańsk ul. Dworcowa 9 (mz)

Gdańsk. Zabawa w Plamie

Życie według Pinezki

mie, nazwisko: Przemysław Grządziel. Zawód: aktor. Znak charakterystyczny: czerwony nos klauna i pomarańczowe buty. Osobnik z rysopisu to twórca projektu Pinezki, teatru jednego aktora. Solista Polskiego Teatru Tańca, autor spektaklów ulicznych i akcji parateatralnych w niedzielę zawita do Plam na jeden spektakl - „Pinezologia”.

Jak wskazuje tytuł przedstawienie zaprezentuje nam w pełnej okazałości ideologię życia na wesoło według Grząd-



Wesoła załoga Pinezki.

Fot. mariusz promocyjne

dzieli. To podobno sztuka dynamiczna, radosna, łącząca popisy cyrkowe z tańcem towarzyskim oraz pantomimę z animacją lalkami. A dziecięca widownia może aktywnie brać udział w wydarzeniach na scenie.

Spektakl przeznaczony jest dla widzów w wieku 3 - 12 lat.

niedziela, godz. 17. Klub Plama, Gdańsk Zaspia, ul. Pilotów 11, tel. 557-42-47. Bilety 5 zł.

(ma)

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kołobrzaska 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Apartament	11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15	115 min
Ży Mikołaj	10.45, 12.45, 14.45, 16.45, 18.45, 20.45	93 min
Święta Last Minute	11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30	94 min
Sky Kapitan	10.15, 12.30, 14.45, 19, 21.15	114 min
Świat jutro	10.15, 12.30, 14.45, 19, 21.15	6 min
Sztuka spądania	przed każdym seansem filmu Sky Kapitan	105 min
Iniemamocni	10.30, 11.30, 13, 14, 15.30, 16.30, 18, 19, 20.30	93 min
Ryby z ferajny	11, 15.45	96 min
Super size me	17	98 min
Bridget Jones: w pogoni za rozumem	11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30	101 min
Obcy kontra Predator	21.15	150 min
Upadek	13, 17.30, 20.15	

- tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
- piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
- seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
- studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł
- poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
- bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Ży Mikołaj	11.30, 15.30, 19.30, 21.30	98 min
Sky Kapitan i Świat jutro	13.15, 18, 20.15, 22.30	106 min
Święta Last Minute	12.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30	94 min
Iniemamocni	10, 11.15, 11.45, 12.30, 13.45, 14.15, 15, 16.15, 16.45, 17.30	105 min
Zabawy z piłką	14.30, 19.30	82 min
Bridget Jones: w pogoni za rozumem	10.45, 13, 15.15, 16.50, 17.45, 19.10, 20.15, 21.30	108 min
Powrót do Garden State	20.15, 21.30	99 min
Obcy kontra Predator	13.30, 22.30	101 min
Teleśnisz muzykę	22.15	98 min
Żyć kłótnie nie było	15.45	96 min
Ryby z ferajny	11	90 min
Wesoła	22.15 s	109 min
Człowiek w ogniu	21.45	146 min
W 80 dni dookoła świata	10.30	120 min
Garfield	10.30	80 min

- normalne: pon.-czw. i pt. do godz. 17 - 15 zł (pt. od godz. 17 i sob.-nied.) - 18 zł
- ulgowe: dzieci do lat 12 - 13 zł (studenci - 13 zł (pon.-czw. i pt. do godz. 17)
- 15 zł (pt. od godz. 17 i sob.-nied.)
- seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 13 zł
- bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Apartament	16, 18.45, 21.15	155 min
Sky Kapitan i Świat jutro	14.40, 19.30, 21.50	108 min
Święta Last Minute	12.50, 17.30, 19.45, 22	95 min
Ży Mikołaj	10.10, 14.45, 18.15, 21.30	91 min
Bridget Jones: w pogoni za rozumem	10.15, 12.45, 15.15, 17, 17.45, 20, 21, 22.15	98 min
Zabawy z piłką	13.15, 22.45	
Iniemamocni	9.30, 10.30, 12, 13, 14.30, 15.45, 17.15, 18.30	105 min
Upadek	20.15, 21.45	150 min
Obcy kontra Predator	10, 15.30, 18.40	101 min
Powrót do Garden State	12.30	109 min
Prygi	9.50	91 min
Ryby z ferajny	9.45, 11.45, 13.45	99 min
W 80 dni dookoła świata	10.05	124 min
Wesoła	15	109 min

- normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-nied. - 18 zł
- studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-nied. - 15 zł
- grupowe: (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
- dla dzieci do lat 12 i opiekunów (na filmy animowane) - 13 zł
- dla seniorów - 13 zł

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. Al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Apartament	16.15, 18.45, 21.15	115 min
Miejskie sekrety	17, 19.15, 21.45	110 min
Sky Kapitan i Świat jutro	15.15, 17.45, 20.15	108 min
Święta Last Minute	15.15, 17.30, 19.45, 22	94 min
Ży Mikołaj	15.15, 17.30, 19.45, 21.45	91 min
Bridget Jones: w pogoni za rozumem	10, 12.30, 14.15, 16.30, 17.30, 19, 20, 21.30, 22.30	110 min
Iniemamocni	9.30, 10.30, 12, 13, 14.30, 15.30, 17, 18, 19.30, 22	121 min
Obcy kontra Predator	13	101 min
Prygi	13.45	91 min
Upadek	18.21	150 min
Wesoła	21.45	109 min
Zabawy z piłką	11, 20.30, 22.30	99 min
Garfield	10.45	
Harry Potter i więzień Azkabanu	12.15	142 min
Rogacie ranczo	10.15	80 min
Ryby z ferajny	10, 10.45, 12, 12.45, 14, 14.45, 16, 16.45	93 min
Smek 2	12	105 min
W 80 dni dookoła świata	11	

- pon.-czw. - 14 zł
- pt. do godz. 17 - 14 zł
- pt. po godz. 17 - 17 zł
- sob., nied. i dni świąteczne - 17 zł
- ulgowe (seniorzy i dzieci) pon. 12 lat, studenci, uczniowie - 13 zł
- poranki dla dzieci (sob., nied. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 13 zł
- grupowe (min. 15 osób) - 11 zł
- grupowe (min. 15 osób) - Forum Film - 13 zł
- Multikino - 10 zł
- Godziny otwarcia kas: 9.15

Dyskusja. Czy reklama może być święta Informacja czy manipulacja?

Szatan jest najlepszym reklamiarzem na świecie, bo ma najgorszy towar za najwyższą cenę, a wszyscy kupują - mówi jezuita, ks. Remigiusz Reclaw podczas spotkania „Czy reklama może być święta”. Reklama ma na celu manipulację. Chodzi o to, by zmniejszyć kimś tak, żeby kupić to, co proponuje. Oferuje konkretny produkt i zasadniczo nie ma na celu mówienia prawdy. Ktoś powiedział, że jest jak kobieta, która robi sobie makijaż, pokazując swój fałszywy wizerunek. Dlatego uważam, że reklama nie może być święta. Ja nie reklamuję Towarzystwa Jezusowego. Moje plakaty przedstawiające zakon, nie są reklamą. Wszystkie mają na celu pokazanie wizerunku jezuitów, zaprezentowanie ich świata.

Reklama wcisnęła się w naszą rzeczywistość, staliśmy się z nią na co dzień, jest czymś tak naturalnym, jak wstawanie rano z łóżka czy oddychanie - stwierdził Andrzej Urbański, dziennikarz Radia Plus. Reklama jest naszym kompanem. Jej twórcy robią wszystko, aby była ciekawa i przyciągająca. Łatwo się pogubić. Czy reklama może być święta? Bardzo chciałbym, żeby była. Mam dosyć billboardów z kobietami o nienaturalnych kształtach i nachalnego namawiania na kolejne zakupy.

Manipulacja jest wtedy, gdy ktoś chce narzucić komuś swój cel - powiedział Martin

- Myślę, że demonizujemy reklamę, a tymczasem zawiera ona również przydatne informacje o produktach, pozwala poruszać się między sklepowymi półkami - dodała Małgorzata Bądkowska, studentka ASP. Natomiast niebezpieczna może być przede wszystkim dla dzieci, które bezkrytycznie jej wierzą.

Nie zgadzam się, że dzięki reklamie jestem poinformowany o produkcie, bo jeśli mnie na to stać zawsze wybiorę rzecz reklamowaną, która wcisnęła mi się tak głęboko w podświadomość, że chcę ją mieć - powiedział Andrzej Urbański. To jest efekt niebezpiecznej manipulacji. Nie podoba mi się, że oferowanie różnych produktów staje się coraz bardziej agresywne.

Sredniowieczni mistrzowie od reklamy potrafili sprzedawać drabinę, która przysięgała się św. Jakubowi lub kopytko osiołka, na którym jechała święta rodzina - zauważył z uśmiechem ojciec Wojciech Żmudziński, dyrektor gdynińskiego Centrum im. Arrupe.

Zastanówmy się, jaki warunek trzeba było spełnić, żeby reklama mogła być święta - zapytał ks. Remigiusz Reclaw. Czy wystarczy, że zgadzamy się z tym co reklamujemy, że przekonujemy do tego, do czego jestem przekonany? Zapewne przez wołającego akurat jeździ tym autem i jego zastępca również. Moim zdaniem jednak chodzi o odbiorcę.



Dyskusja odbyła się w jezuitskim Centrum im. Pedro Arrupe w Gdyni. Uczestnicy spotkania próbowali odpowiedzieć na pytanie „Czy reklama może być święta?”.

Fot. Tomasz Bole

Taneaka ze Słowacji. Chodzi o to, żeby odbiorca uwierzył twórcy reklamy, żeby nie wiedział, że jest manipulowany. Reklama będzie tak dobra, jak dobry jest człowiek, który ją przygotował.

Zgadzam się, że nie można mówić o reklamie bez manipulacji, ale nieistotne jest, czy autor reklamy uosabiał się z nią, czy twórcą był szczyry czy nieszczyry - powiedział Marek Rosło, nowicjusz w zakonie jezuitów. Odbiorcy jest wszystko jedno. Interesuje go treść, która przekazuje konkretne wartości.

W chrześcijaństwie najważniejsze jest, żeby robić coś w sposób wolny. Jeśli zrobisz coś, bo zostałem przymuszony, to nie będzie moja zasługa, ale tego, co mnie przymusił. Jeśli są pieniądze, można zrobić badania i taki plakat powołaniowy, że co roku mamy pięć nowych osób w zakonie. Jestem przekonany o tego, żeby chwalić jezuitów. Nie wystarczy jednak, że jestem autentyczny wobec tych plakatów, jeśli ich odbiorca będzie manipulowany. Dlatego powtarzam, że reklama nie może być święta.

Notowała Anna Kuczmarska

Sakramenty święte. Kapłaństwo

To nie jest zawód



Seminarzyście łatwiej zawrócić z drogi, prawdziwy dramat rozpoczyna się, kiedy wyświęcony już kapłan pragnie założyć rodzinę.

Fot. Adam Warata

Sakrament kapłaństwa jest najbardziej elitarnym ze wszystkich siedmiu. W porównaniu do chrztu, który jest udzielany większości dzieciom w krajach chrześcijańskich, kapłaństwo dotyczy stosunkowo wąskiej grupy ludzi, a w katolicyzmie jest domeną wyłącznie mężczyzn.

Chrystus uwalniając ludzi z mocy szatana, tworząc wspólnotę swoich przyjaciół, potrzebuje ludzi, którzy będą tej wspólnotie służyć - mówi ks. Eugeniusz Leśniak, pallotyn. Ci przyjaciele to po prostu Kościół, a sługami są kapłani.

Kapłaństwo pojawia się już w Starym Testamencie, ale Chrystus nadał mu nowy wymiar. Kapłaństwo jest trójstopniowe, dzieli się na diakonat, prezbiterat i biskupstwo, które jest pełnią kapłaństwa. Kapłanem katolickim może być wyłącznie mężczyzna, ponieważ Chrystus wprowadził do tej po-

slugi wyłącznie mężczyzn. Na tym właśnie polega zdecydowany sprzeciw Kościoła katolickiego wobec udzielania tego sakramentu kobietom.

Każdy kapłan jest człowiekiem grzesznym - podkreśla pallotyn. - Wszyscy uczestniczymy w konsekwencjach grzechu pierworodnego. Jedynym człowiekiem nie podlegającym tym konsekwencjom była Maria, matka Chrystusa. On jej jednak nie wyswiewcił na kapłanę. Takie właśnie przesłanie Kościoła: nie można udzielać sakramentu kapłaństwa kobietom.

Sakrament kapłaństwa istnieje także w prawosławiu i tam duchownym może zostać tylko mężczyzna, a wyznania protestanckie stworzyły inny model duchownego, czyli pastora (pasterza), który może zakładać rodzinę. Większość odmów pro-testantyzmu wprowadziła możliwość święceń kapłańskich dla kobiet.

Sakramentu udziela tylko biskup przez położenie rąk i wypowiedzenie odpowiedniej formuły. Święceń biskupich udziela wspólnota biskupów.

Istotą kapłaństwa jest powołanie kapłańskie.

Tak się składa, że przez dwadzieścia lat moi przełożeni polecieli mi towarzyszenie młodym ludziom w rozpoznawaniu powołania i próbę oceny przydatności kandydata do seminarium duchownego - mówi ksiądz Eugeniusz. - To pozwoliło mi zauważyć niesamowitą rzecz. Miałem w tym czasie kontakt z paroma setkami kandydatów i szokowało mnie, że każdy z nich potrafił opowiedzieć drogę powołania przez wewnętrzny głos. W momencie decyzji na „tak” pojawiała się wewnętrzna radość i kończyły rozterki. Mówili o tym tak, jak chłopak mówi o swojej najbardziej ukochanej dziewczynie.

Ksiądz wspomina szczególnie jedną negatywną opinię. Udzielił jej kandydatowi, który spełniał wszystkie możliwe warunki: był głęboko wierzący, mądry, cechował się dobrocią, miał tylko jedną wadę: traktował dostanie się do seminarium jak egzamin na studia. Chciał więc zdobyć dyplom i wykonywać zawód, a kapłaństwo jest powołaniem, nie profesją.

Zdarza się, że seminarzyści odchodzą i jest to rzecz zupełnie naturalna - twierdzi ksiądz. - Zawsze jest grupa kandydatów wątpliwych, czyli takich, którzy mają wątpliwości, bądź mają

je wobec nich przełożeni. W sytuacji wątpliwości trzeba dać człowiekowi szansę sprawdzenia się. Niektórzy mówią: tak, to jest moja droga, inni rezygnują. I wszystko jest OK. Jest to jak zmiana kierunku studiów. Zdarzają się także zwolnienia dyscyplinarne z powodu niemoralnych zachowań, niektórzy nie mogą się przystosować do samej rzeczywistości seminarialnej. Zdarzają się też przypadki, które określam: „mama miała powołanie, a synek siedzi w seminarium”. Taki człowiek się po prostu niewyobrażalnie męczy.

Odszedłem z seminarium po dwóch latach - opowiada Krzysiek, czterdziestoletni biznesmen z Gdańska. - Zakochałem się podczas wakacji, chociaż już wcześniej miałem wątpliwości. Nie zachwiałem to mojej wiary, po prostu zmieniłem drogę. Wciąż uważam się za człowieka głęboko wierzącego, praktykującego. Najlepiej jednak czuję się w rodzinie. Myślę, że przerwane studia w seminarium to żaden wstyd.

Ważną rolę w życiu kapłańskim, z reguły łączy się z utratą wiary i drastycznymi problemami osobistymi.

Najniższe święcenia - diakonat - są udzielane w Kościele katolickim także mężczyznom żonatym. W przypadku seminarium duchownego diakonem staje się absolwent przedostatniego roku.

Tomasz Rozwadowski

Kraj powołań

Katolicka Agencja Informacyjna dokonała przed dwoma laty analizy liczby powołań kapłańskich na świecie i w Polsce. Wbrew obiegowym stereotypom opartym na rzeczywistym spadku powołań kapłańskich w Europie Zachodniej i Ameryce Północnej, liczba wzrosła w ciągu ostatnich 20 lat o 72 proc. Jest to zasługa głównie krajów afrykańskich, Azji i... Polski. Na jesieni 2001 r. do polskich seminarium duchownych wstąpiło 1034 kleryków (w tym 367 zakonnych). Ogólna liczba kleryków wynosiła wówczas blisko siedem tysięcy. Oznacza to, że polscy księża mogą w najbliższych latach „pójść na eksport”, co stało się w minionych dziesięcioleciach udziałem księży z Irlandii. Już teraz księża z polskim paszportem wyjeżdżają do skupisk polonijnych na wschodzie i na zachodzie, niebawem mogą zacząć obejmować parafie w innych miejscach cierpiących na niedostatek powołań. Największy wzrost liczby powołań w minionym dwudziestolecu nastąpił w Afryce (252 proc.), Azji (123 proc.) oraz Amerykach (64 proc.). W Europie było to jedynie 15 proc.

Prenumerator

Wypełnij kupon
i wygraj kino domowe

**Dziennik
Bałtycki**

niedziela 28 listopada 2004 r. Nr 19

TRÓJMIASTO / KASZUBY / KOCIEWIE / POWIŚLE / PLEBA SŁUPSKA

Oferty dotyczą tylko prenumeratorów „Dziennika Bałtyckiego”

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
imi. Józefa i Konrada Korzeniowskiego
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTELNIJA CZASOPISN
80-806 Gdańsk, ul. Targ Rakowy 5/6
tel. 301-48-11 do 14 wew. 242

NAGRODA GŁÓWNA

JAK OTRZYMAĆ
RABAT I NAGRODĘ

MASZ PROBLEM
- NAPISZ, ZADZWOŃ

Nasi laureaci. Nowy telewizor był mi potrzebny

PRZYJEMNA NIESPODZIANKA



Jeśli szukasz dodatkowych informacji na temat prenumeraty napisz do nas lub zadzwoń. Informacji udziela Bożena Pająk, specjalista ds. obsługi klienta w Biurze Prenumeraty, pod bezpłatną infolinią 0-800-15-00-26 w godz. 8.00-15.30, codziennie od poniedziałku do piątku. W pozostałych godzinach można się nagrać zostawiając swój numer telefonu. Czekamy również na Państwa opinie i uwagi dotyczące „Dziennika Prenumeratora”. Można je przysłać listownie pod adresem: Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej, ul. Połęża 3, 80-720 Gdańsk lub e-mail: prenumerata@prasa-balt.gda.pl.

RABATY
Z KARTĄ

**Dziennik
Bałtycki**
Gazeta dla społeczności
Nr karty: A/000000
ZENOBIUSZ IKSIŃSKI
Karta
Klubu Prenumeratora

Tańsze usługi w serwisie samochodowym, rabat na zakup soczewek kontaktowych, kolacja we dwoje o 30 procent tańsza - brzmi ciekawie? Jako nasz prenumeratorem nie musisz o tym marzyć. Wszystko to jest w zasięgu Twojej ręki! Wystarczy tylko pamiętać, że jest się posiadaczem karty Prenumeratora i korzystać z niej jak najczęściej podczas zakupów u naszych partnerów, prezentowanych w Prenumeratorze. Zakupy są wtedy proste i przyjemne, a przede wszystkim tańsze! Nośmy ją więc przy sobie i korzystajmy na takiej samej zasadzie, jak korzystamy ze wszystkich innych kart rabatowych. Ma do niej prawo każdy Czytelnik posiadający opłaconą prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego” na minimum kwartał.

Wiecej szukaj w numerze

Mam dopiero drugą umowę na prenumeratę, a już wygrałem taką dużą nagrodę - cieszył się w naszym Biurze Konkursów pan Bernard Rygielski ze Sztumu odbierając w śróde dwudziestojednocalowy telewizor firmy Samsung.

Nasz laureat jako nagrodę, którą chciałby otrzymać, wskazał wiertarkę. Szczęśliwy los sprawił, że zamieniła się ona w telewizor.

- Ta nagroda znacznie bardziej mi się przyda - cieszył się pan Bernard. - Mój telewizor już od dawna wymagał wymiany. Teraz będę mógł go wreszcie wyrzucić i wstawić nowy.

Nagroda jest więc tym bardziej trafiona, że nasz laureat i tak planował zakup takiego urządzenia. A tak, nie wydając ani złotówki, może zrobić całej rodzinie świąteczny prezent.

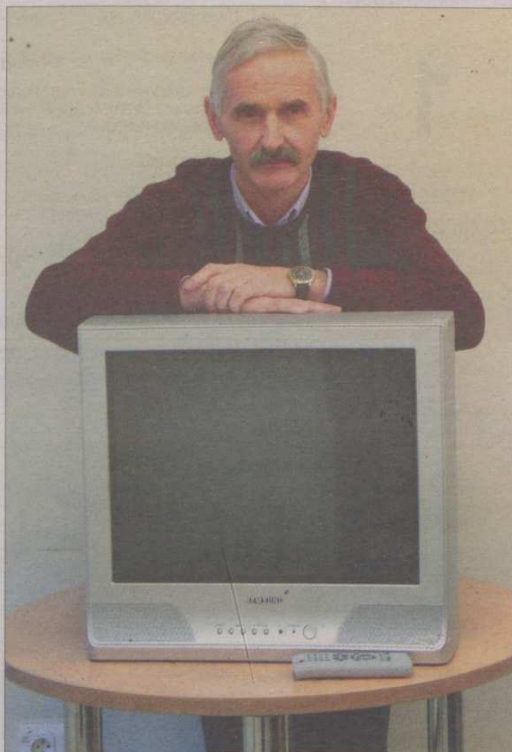
Pan Rygielski otrzymał wiadomość o wygranej w konkursie akurat w czasie wizyty w Gdańsku u szwagra. Nie wrócił więc na noc do Sztumu, aby w śróde odebrać nagrodę w naszym biurze konkursów. We dwóch stawili się po odbiór nagrody.

- To teraz to miłe spotkanie będziemy kontynuować u ciebie świętując nowy nabytek - żartował szwagier laureata.

Stary telewizor pana Bernarda był co prawda trochę większy, ale srebrna nagroda również bardzo mu się podobała.

- Moje mieszkanie nie jest za wielkie, więc ten telewizor wpasuje się tam jak ulał - planował w wyobraźni nasz Czytelnik. - Łatwiej wstawić mniejszy telewizor niż kupić większe mieszkanie dla dużego telewizora...

Bernard Rygielski „Dziennik” kupuje od lat. Parę miesięcy temu zdecydował się na prenumeratę i jest z tego bardzo zadowolony. W ten sposób za gazetę płaci mniej, jest ona dostarczana pod same



Panu Bernardowi gratulujemy i życzymy dalszych wygranych.

Fot. Katarzyna Budnik

drzwi i co ważne, jest codziennie. W kiosku zdarzało się, że zabrakło jej dla spóźnialskich.

- Jak się dosiade, to potrafię „Dziennik” przeczytać od deski do deski - twierdzi nasz laureat. - Szczególnie jednak interesuje mnie sport, polityka i wiadomości lokalne. Zglądałam także do dodatków: motoryzacyjnego i do „Domu”.

Dwudziestojednocalowy Samsung jest pierwszą w życiu poważną wygraną pana Bernarda. Do tej pory brał udział w różnych konkursach, ale jeszcze ani razu nie udało mu się wygrać. Raz tylko trafił w tolotka czwórke.

- Teraz mam nadzieję, że załapałam szczęście i nagrody będą mi się trafiały jedna po drugiej!

(EBU)



■ Na stronach 2-4 znajduje się oferta rabatowa firm i instytucji.

■ Aby skorzystać z rabatu, wystarczy udać się do danej firmy, której adres widnieje obok, z kartą Klubu Prenumeratora. Dzięki temu można uzyskać atrakcyjne zniżki.



■ Obok kuponu rabatowego znajdują się także informacje, jakie nagrody można otrzymać od danej firmy.

■ Po zapoznaniu się ze wszystkimi propozycjami nagród należy wybrać te, które nas interesują, np. kartę na basen, i zaznaczyć na kuponie ze strony 8.

■ Wypełniony i podpisany kupon należy wyciąć i przesać do Biura Konkursów.

■ Szczegóły konkursu na stronie 8.

■ Lista nagrodzonych z ubiegłego miesiąca znajduje się na str. 8.

Infolinia:
0 800 15 00 26

Jesteś prenumeratorem?

Poleć znajomego do zakupu prenumeraty!

Dostaniesz miesiąc prenumeraty gratis - Ty i Twój znajomy!



STAŁY
RABAT

5%

na usługi
blacharsko -
lakiernicze

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

1

NAGRODA
DO WYGRANIA

2

bony po 150 zł
na
zakup części

W. T. Błażewicz zaprasza

Auto Serwis W. T. Błażewicz

Gdańsk, ul. Morenowa 8,
tel./fax (058) 348-72-56
serwis: tel. 345-61-90Warsztat blacharsko-lakierniczy
Gdańsk, ul. Sandomierska 55/57,
tel. 305-25-23

- ✓ serwis
- ✓ części zamienne
- ✓ stacja kontroli pojazdów ✓ auto komis

STAŁY
RABAT

20%

na oferowane
usługi

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

2

NAGRODA
DO WYGRANIA

1

miesiąc
rozliczeniowy
gratis

BIURO RACHUNKOWE I DORADZTWO FINANSOWE spółka z o.o.
80-391 Gdańsk, ul. Kołobrzeska 39 F
tel. (fax) (058) 761-91-96
e-mail: biuro@brplus.net www.brplus.net

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA FINANSOWO-KSIĘGOWA FIRMY

- PROWADZENIE KSIĄG HANDLOWYCH I PODATKOWYCH
- ROZLICZANIE FIRMY Z URZĘDEM SKARBOWYM I ZUS-em
- OBSŁUGA KADROWO-PLACOWA

ORAZ USŁUGI POZOSTAŁE:

- SPORZĄDZANIE RAPORTÓW FINANSOWYCH
- OPRAWOBYWANIE WNIOŚKÓW KREDYTOWYCH
- SPORZĄDZANIE BIZNES PLANÓW
- DORADZTWO I OPRAWOBYWANIE WNIOŚKÓW W ZAKRESIE POZYSKIWANIA DOTACJI Z FUNDUSZY UNII EUROPEJSKIEJ

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY MAŁE I ŚREDNIE FIRMY

PLUS

STAŁY
RABAT

5%

ceny obowiązujące
w dniu
27 i 28 listopada 2004 r.
dla pierwszych czterech
Prenumeratorów
na pobyt weekendowy
w Hotelu Niedźwiadek

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

3

NAGRODA
DO WYGRANIA

1

zaproszenie
do Hotelu Niedźwiadek
dla dwóch osób
na jedną dobę
w pokoju LUX
+ 30 zł na atrakcje
hotelowe.

2473088

od Świąta, na Sylweter i na co dzień!

- ❖ Relaks
- ❖ Natura
- ❖ Znakomita kuchnia
- ❖ Miła obsługa
- ❖ program dla dzieci, rodzin i grup
- ❖ rodzinne Świąta Bożego Narodzenia!

Hotel
NIEDŹWIADEK

tel. 0-58 686 13 13

STAŁY
RABAT

10%

kuponów
zniżkowych
na 50 zł do realizacji
w Zakładzie
Optycznym
na ul. Stągiewnej 19

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

4

NAGRODA
DO WYGRANIA

5

STOJAŁOWSKI
OPTYK OPTOMETRYSTA

- badanie wzroku - również nietypowe przypadki
- okulary korekcyjne, słoneczne, soczewki kontaktowe

ul. Stągiewna 19, Gdańsk tel. 300-04-39

251748A



AKADEMOS
FITNESS KLUB
REKREACJA
REHABILITACJA

MIESIĘCZNE KARNETY - OPEN

AEROBIK / SPINNING
SIŁOWNIA
AEROBIK / SPINNING / SIŁOWNIA - MIX
sauna w karnecie - bezpłatnie

KARNETY MIESIĘCZNE

ĆWICZENIA DLA PAŃ
ĆWICZENIA DLA MAŁŻEŃSTW
ĆWICZENIA - MAMA I DZIECKO
ĆWICZENIA DLA DZIECI

SAUNA / sucha, parowa, na podczerwień

SOLARIUM 1 minuta
VACU WELL* 1 minuta

*praca mięśni w podciśnieniu drogi
do wyznaczonych figur i kondycji

170 zł
150 zł
200 zł

100 zł
180 zł
130 zł
60 zł

10 zł

1 zł
1,20 zł

GDĄSK ul. Wiejska 1 / teren AWFIS / tel. (0 58) 554 74 66
www.akademos.net.pl info@akademos.net.pl
poniedziałek-piątek 7.00-22.30 sobota-niedziela 7.00-21.00

**NAGRODA
DO WYGRANIA**

3

bony o wartości
100 zł do
wykorzystania na
usługi fitness
- aerobik
- spinning
- sauna

**STAŁY
RABAT**

20%

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

**TARYFA JEDYNA
NA GWIAZDKĘ**

**NOKIA
3220**

49 zł

59,78 zł z VAT
W TARYFIE JEDYNA



0,60 zł/ minuta

0,15 zł/ SMS

KUPUJESZ NA ŚWIĘTA,
KORZYSTASZ NA ZAWSZE



• Gdańsk
ul. Spacerowa 48 "Geant"
tel. 554 50 47
ul. Wąty Jagiellońskie 24,
tel. 301 92 98;
• Gdynia
Al. Zwycięstwa 256 "Kliff",
tel. 654 94 10;
ul. 10-go Lutego 11 "Batory"
tel. 620 06 45;
ul. Słaska 142 "Geant",
tel. 668 61 75;
• Sopot
ul. Boh. Monte Cassino 31
tel. 551 52 42



MOŻESZ WIĘCEJ

**NAGRODA
DO WYGRANIA**

1

zestaw
PRE-PAID
(telefon + karta startowa)
w cenie 299 zł

**STAŁY
RABAT**

5%

na wszystkie produkty
Era Tak Tak
(zestawy, kupony, startery)
we wszystkich punktach
sprzedaży sieci Eurotel
oznakowanych naklejką
Partner Klubu Prenumeratora

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

ZAPRASZAMY DO NAJMÓDNIJSZEGO KLUBU,
POŁOŻONEGO W NAJPIĘKNIEJSZYM ZAKĄTKU SOPOTU,
NA PLAŻY W SASIEDZTWIE GRAND HOTELU I MOLA,
Z KTÓREGO ROZCIĄGA SIĘ NIEPOWTARZALNY WIDOK NA ZATOKĘ
GDĄSKĄ. WŚRÓD NOWOCZESNEGO WNĘTRZA I WYJĄTKOWEJ
ATMOSFERY MOŻNA DOSKONAŁE SPĘDZIĆ CZAS ORAZ ZABAWIĆ SIĘ
PRZY NAJLEPSZYCH DJ-ach NA DWÓCH PARKIETACH

VIVA CLUB Sopot, ul. Al. F. Mamuszy 2, 81-729 Sopot
www.vivacub.pl, viva@vivacub.pl

tel. 551 62 68, tel./fax 551 53 23, restauracja 550 13 30, manager 0 601 208 435

OFERUJEMY

- kompleksową obsługę wszelkiego rodzaju imprez okolicznościowych i kalendarzowych
- dla firm, przedsiębiorstw oraz klientów indywidualnych: bankiety (stół angielski, stół szwedzki, przy lampce win-
na), przyjęcia, kolacje, uroczyste kolacje, jubileusze, wieczory kawalerskie i panieńskie, przyjęcia urodzinowe,
18-lecie i podobne

DYSPONUJEMY

- klubem na 2000 osób wraz z restauracją

ZAPEWNIAMY

- doskonałą obsługę przy najpiękniejszych DJ-ach
- wyjątkową atmosferę wywołaną przez miłą i profesjonalną obsługę
- wysmienione dania kuchni z całego świata
- bezpieczeństwo, które jest dla nas priorytetem

Realizując każde przedsięwzięcie opracowujemy koncepcję aranżacji stołów, układamy oryginalne menu oraz
wybieramy taką formę obsługi, aby całość odpowiadała Państwa potrzebom i charakterowi okoliczności.
Osoby zarządzające klubem i restauracją pozostają zawsze do Państwa dyspozycji.



Nr 1 w Trójmieście
viva club
SOPOT

**NAGRODA
DO WYGRANIA**

3

dwuosobowe
obiady lub kolacje
w Viva restaurant
o wartości 100 zł
każde

**STAŁY
RABAT**

30%

obiad
lub kolacja
w
Viva restaurant

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA



- SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW NOWYCH I UŻYWANYCH
- OBSŁUGA KREDYTOWA I LEASINGOWA
- SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
- ORYGINALNE CZĘŚCI I AKCESORIA
- USŁUGI BLACHARSKO - LAKIERNICZE
- HOLOWANIE 24 GODZINY NA DOBĘ TEL. 0 507 130 115



80-209 Chwaszczyno, ul. Gdyńska 68
tel. (058) 520 94 10, fax (058) 520 94 11
e-mail: toyota@toyota.gdynia.pl

www.toyota.gdynia.pl

**NAGRODA
DO WYGRANIA**

1

ZESTAW
TORBA
oraz komplet
długopis
i pióro
z nadrukiem
firmowym

**STAŁY
RABAT**

10%

na usługi
serwisowe

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

STAŁY
RABAT

9

NAGRODA
DO WYGRANIA

5%

rabat z kartą

4 kupony

po 75 zł

na towary Chemii

wyłącznie dla osób fizycznych

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA



CHEMIA

Gdańsk, ul. Grunwaldzka 48/50
tel. 762-75-35, 31, 33 do 67
Gdańsk, ul. Grunwaldzka 363
tel. 762 75 62 do 67
tel. 762 75 77 do 79
Kwidzyn, ul. Toruńska 36
tel. 055/279 50 92

materiały budowlane i wykończeniowe

www.chemiagda.com.pl

STAŁY
RABAT

10

NAGRODA
DO WYGRANIA

5%

3

pobyty,
każdy wartości
100 zł

Z KARTĄ KLUBU PRENUMERATORA

**HOTEL LA SIESTA**

ul. Droga Rybacka 58
Jastrzębia Góra
tel. +48 (058) 6749197, 6749421
fax +48 (058) 6749414
e-mail: poczta@lasiesta.pl

**Zaprasza!**

Na niezapomniany pobyt oraz szampańską
zabawę na Balu Sylwestrowym
oraz w Weekend Sylwestrowy

Na wypocznik w komfortowych pokojach 1, 2, 3; 4-osobowych oraz pokojach typu studio. Wszystkie posiadają TV-sat, radio, telefon, gniazdo internetowe, łazienkę z kąpielą prysznicową oraz balkon.
Do organizowania konferencji, seminariów oraz wszelkiego rodzaju spotkań, na potrzeby których dysponujemy dwiema salami konferencyjnymi (dla 30 osób [40 m²] i dla 60 osób [70 m²]), wyposażonymi w wysokiej klasy sprzęt niezbędny do prowadzenia spotkań.
Istnieje możliwość organizowania uroczystych kolacji, bankietów, przyjęć już od 40 PLN - w zależności od menu. Oferujemy szeroki wybór dań kuchni polskiej i europejskiej, możliwość zamówienia śniadania i muzyki. W hotelowej restauracji z drink-barem serwujemy szeroki asortyment napojów alkoholowych, bezalkoholowych oraz win.
Proponujemy organizację imprez rekreacyjno-sportowych, imprez towarzyszących szkoleniom, wszelkiego rodzaju rozrywkę ekstremalną. Na wszystkich spragnionych rekreacji czeka siłownia, sala gimnastyczna, tenis stołowy, a także solarium oraz ręczne masaż.

Zapewniamy Państwu rodzinny klimat, profesjonalną obsługę i kompleksową pomoc.

WIĘCEJ NA STRONIE www.lasiesta.pl

275843A

ŚWIĄTECZNE ZAKUPY, MIKOŁAJKOWE ZABAWY

1001 PREZENTÓW, GALERIA ARTYSTYCZNA I STAROCIE

- Final Konkursu Plastycznego "Anieli Grają"
- Wystawa i Licytacja Bombek z autografami gwiazd m.in. Krystyny Jandy, Zbigniewa Zamachowskiego, Marka Kondrata, Roberta Glińskiego, Matthiasa Habicha, Krzysztofa Pendereckiego, Danuty Stenki, Moniki Olejnik i innych
- "Gorące Serca w Środku Zimy" - akcja charytatywna na rzecz Hospicjum im. ks. E. Dutkiewicza
- Jasełka i inscenizacje Bożonarodzeniowe
- Kino św. Mikołaja: filmy i bajki dla dzieci
- Zawody Robotów Mobilnych z Klocków Lego
- Wirtualne Zawody w Skokach Narciarskich
- Radzimy: jak ubrać choinkę, co kupić w prezencie, jak go zapakować
- Na pamiątkę zdjęcie ze św. Mikołajem do "Dziennika Bałtyckiego"



MTG | MIĘDZYNARODOWE
TARGI GDAŃSKIE SA

Kontakt: Iwona Juszkiewicz
tel. (058) 554 93 48, fax (058) 554 91 03
www.mtgsa.pl/jarmarkgwiazdkowy

Partnerzy:

**Dziennik
Bałtycki**

plus
Gdańsk



JARMARK GWIAZDKOWY

Gdańsk, Targ Węglowy

04-22.12.2004

277701A

Okazja - tylko dla prenumeratorów

Sprawdź ile możesz zaoszczędzić!



Zdecydowałam się
na wymianę starego
okna na PCV.
Kosztowało
mnie to 700 zł.

15 proc.
rabatu - 105 zł



Zmieniłam
oprawki na nowe.
Wydałam 110 zł.

10 proc.
rabatu - 11 zł

Kupiłam telefon
komórkowy.
Wydałam 250 zł.

5 proc.
rabatu - 12,50 zł



Kupiłam materiały
wykończeniowe na
remont salonu.
Wydałam 450 zł.

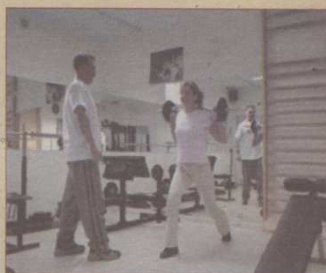
5 proc.
rabatu - 22,50 zł



Hura, dzięki
karcie
zaoszczędziłam
183 zł!

Wybrałam się do
fitness klubu.
Wydałam 70 zł.

20 proc.
rabatu - 14 zł



Zaprosiłam
koleżankę na obiad
Wydałam 60 zł.

30 proc.
rabatu - 18 zł

W prenumeracie
prosto do domu

**Dziennik
Bałtycki**

Bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26

Tylko dla prenumeratorów Nasi laureaci



Ksawery Sosnowski z Tczewa wygrał ekspres do kawy.

Od 15 października do 16 listopada trwa na łamach „Dziennika Bałtyckiego” konkurs tylko dla prenumeratorów. W piątki i wtorki w gazecie ukazywały się kupon-y konkursowe z pytaniami, które należało wyciąć i przysłać do redakcji. Para kuponów z danego tygodnia two-

rzyła komplet uprawniający do gry o nagrody w edycji tygodniowej konkursu.

Co tydzień do wygrania był sprzęt AGD, RTV oraz nagrody niespodzianki. Co tydzień nagradzaliśmy 44 osoby!

A oto nasi laureaci, którzy wzięli udział w konkursie.



Bernadeta Pinkowicz z Gdańska wygrała frytkownicę.



Aleksandra Skierka z Sierakowic wygrała odtwarzacz DVD.

Nasi partnerzy. Współpraca, która się opłaca

Pozyskujemy stałych klientów

Pierwszego września w Gdańsku (na terenie AWFIS) otwarto nowy fitness klub Akademos. W eleganckich wnętrzach pod okiem profesjonalnych trenerów stworzono miejsce do codziennych treningów. W Akademos można skorzystać z szerokiego zakresu usług: od siłowni, wszelkich form aerobiku, spinningu, poprzez saunę, solarium, a skończywszy na skutecznych metodach rehabilitacji, jak masaże lecznicze czy fizykoterapia. Akademos jest także partnerem „Prenumeratora”.

- Dzięki temu, że zdecydowaliśmy się reklamować w „Dzienniku Bałtyckim”, który ma przecież tysięcy stałych Czytelników, stałe pozyskujemy nowych, oddanych klientów - tłumaczy Tadeusz

Szczepański, menedżer klubu Akademos. - Zasada jest prosta: klient, który raz spróbuje u nas ćwiczyć, zostanie. Biorąc pod uwagę atmosferę panującą w klubie, profesjonalizm wszystkich pracowników i szeroką ofertę po prostu nie może być inaczej.

Nagrodą, którą Akademos przekazuje prenumeratorem, jest karnet o wartości 100 złotych do wykorzystania w klubie. Przy dobrej gospodarce wystarczy na cały miesiąc ćwiczeń. Dodatkowo posiadacze Karty Klubu Prenumeratora przy klubowej kasie otrzymają 20 proc. rabatu na wszystkie usługi.

- To bardzo duża zniżka - przyznaje Tadeusz Szczepański. - Ale wynika tylko i wyłącznie z naszej szczególnej dbałości o Czytelników „Dziennika”.

Gdzie ich szukać?

Akademos

Gdańsk, ul. Wiejska 1

(teren Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu)

tel. 554 74 66, www.akademos.net.pl

e-mail: info@akademos.net.pl

Otwarte:

poniedziałek - piątek: 7.00 - 22.30

sobota i niedziela: 7.00 - 21.00



Łóżko do rehabilitacji polem magnetycznym.



Wanna do hydromasażu i masażu wysokociśnieniowego.

Oferta Akademos

- Szkoła Fitnessu Sportowego prowadzona przez mistrzynię świata Fitness - Aleksandrę Kobielak;
- nowoczesna siłownia;
- treningi: ABT, body sculp, TBC, fat burner, box aerobic, latino, step, ABT & stretch, pilates, stretching, yoga, spinning, klasa wiosł, slow mix, box dla mężczyzn, together (dla par), mama i dziecko, zajęcia dla dzieci (2 - 6 lat), taniec dla zdrowia i urody, joga dla pań w ciąży;
- rekreacja i rehabilitacja:
 - sauna i solarium;
 - masaże: całościowy odchudzający, leczniczy (kręgosłup, kark, kończyny górne i dolne, twarz i dekolt), relaksujący;
 - fizykoterapia: krioterapia, hydroterapia (wirówka kończyn dolnych, wirówka kończyn górnych, masaż podwodny ręczny, masaż podwodny na kręgosłup, masaż podwodny bąbelkowy), elektroterapia, ultradźwięki, światłolecznictwo, magnetoterapia, laseroterapia, ciepłolecznictwo, kinezyterapia (gimnastyka indywidualna, ćwiczenia na obciążeniu, ćwiczenia izometryczne), terapie naturalne: zabiegi usprawniania kręgosłupa, zabiegi usprawniania dysfunkcji stawów i mięśni, zabiegi usprawniania kontuzji sportowych
- basen (25 m);
- indywidualny dobór treningu w zależności od potrzeb i oczekiwań klienta;
- specjalna oferta - niespodzianka - karnety pod choinkę;
- Vacu Well - terapia pod ciśnieniem połączona z ruchem - najkrótsza droga do wymarzonej figury i zwalczania cellulitu. Urządzenia te są skuteczne w szybkim i efektywnym spalaniu tłuszczu, zwłaszcza w takich partiach ciała jak: uda, brzuch, biodra, pośladki.



Sala „kardio”, a w niej bieżnie, wioślarze i urządzenia Vacu Well.



Nowoczesna, przestronna siłownia.



ALFA

Zakupy i kino

Gdańsk, ul. Kołobrzeska 41C

KONKURS Z ALFĄ

Wygraj Alfa Romeo 147

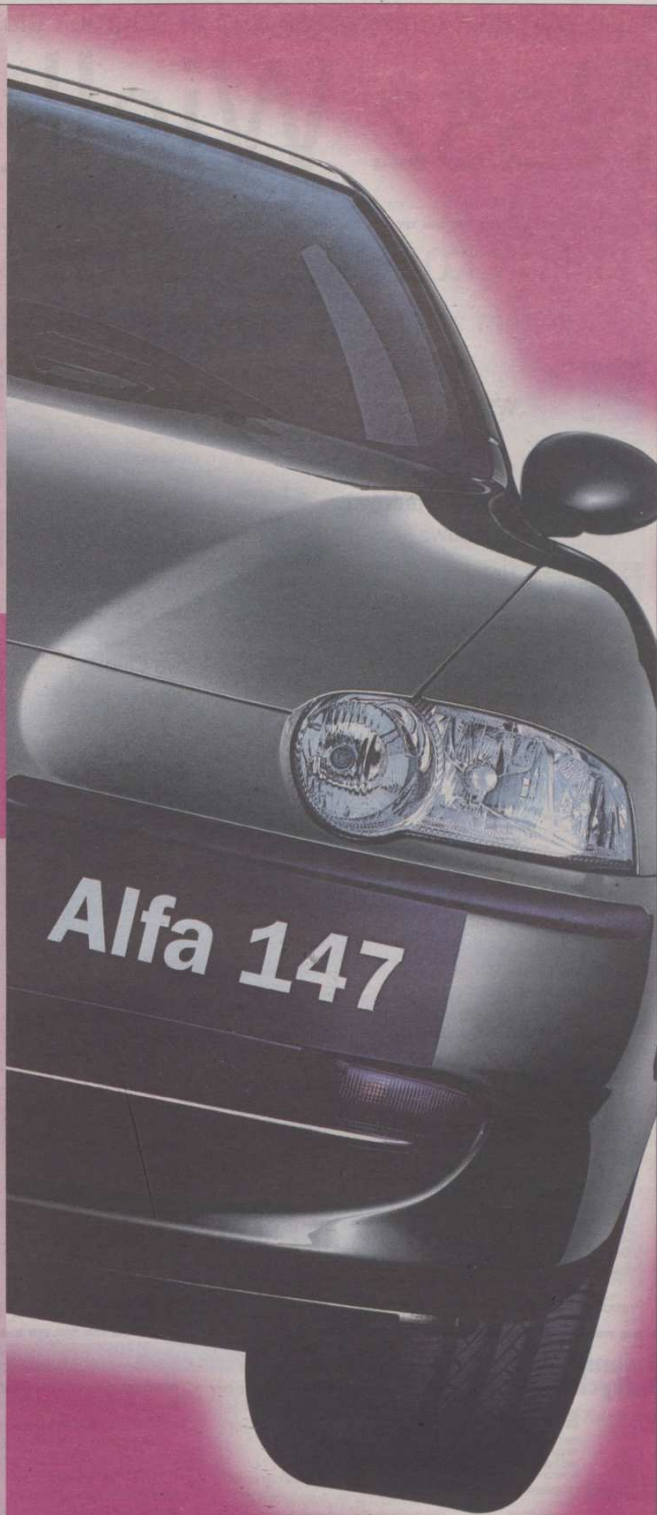
Zrób zakupy za 100zł
lub kup bilety do kina za 50zł
i wygraj super samochód.

Losowanie

18 grudnia 2004 o godz. 21⁰⁰
Obecność obowiązkowa.

Godziny otwarcia:

pon. - sob.	9 ⁰⁰ - 21 ⁰⁰
niedziela	10 ⁰⁰ - 21 ⁰⁰



Informacja Centrum

tel. 769 40 00

www.alfacentrum.com.pl

■ Do wygrania mnóstwo nagród ■ Nagroda główna to kino domowe

Nasz Wielki Konkurs

KUPON KONKURSOWY DLA PRENUMERATORÓW

Jestem zainteresowany prezentami fundowanymi przez:

1 Auto Serwis
WT Błazewicz

5 Akademos -
fitness club

8 Toyota
Chwaszczyno

2 Plus biuro rachun-
kowe i doradztwo
finansowe

6 Eurotel
Autoryzowany
Przedstawiciel
Sieci Era

9 Chemia - materiały
budowlane
i wykończeniowe

3 Hotel
Niedźwiadek

7 Viva Club
Sopot

10 Hotel Pensjonat
La Siesta

Zapraszamy Państwa do wypełnienia krótkiej
ankiety, która posłuży nam do ulepszenia oferty
Klubu Prenumeratora.

1. Czy korzysta Pan/Pani z karty Klubu Prenu-
meratora?

☐ TAK
☐ NIE

2. Czy oferta Klubu jest dla Pani/Pana atrakcyj-
na?

A. ☐ TAK i dlaczego

☐ atrakcyjne rabaty
☐ atrakcyjne nagrody w konkursach

B. ☐ NIE i dlaczego

☐

3. Jakie dodatkowe korzyści powinna oferować
Karta Klubu?

☐ dostęp do biletów (np. na mecze, do teatru,
itp.)

☐ atrakcyjne ceny na ogłoszenia drobne
w „Dzienniku Bałtyckim”

☐

☐

Numer aktualnej umowy (zamówienia) na prenumeratę

nazwisko			
imię			
adres zamieszkania			
kod pocztowy		poczta miejscowość	
ulica/wieś		nr domu	
telefon domowy		nr telefon komórkowy	

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

Prenumeruję „Dziennik”: w prenumeracie domowej ☐ w Ruchu SA ☐ na pocztę ☐ w Kolporterze SA ☐

**Dziennik
Bałtycki**

Redaktor wydania:
Daguta Strzelecka

REDAKCJA

Plan Drukarni,
Poligrafia
oddz. Press Bałtycka
Drukarnia Jacek Knapen
Dziennik 911
Tel. central 3003 190;
fax 3003 303
Korespondencje: 80-958
Gdańsk
skr. poczt. 419

WYDAWCA

POLSKAPRESS
sp. z o.o. Oddział
Press Bałtycka
80-958 Gdańsk, Targ Drzewny 911
Prenumer.: Krysztal Kopa

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą
do domu - (taniec)
tel. 0 800 15 00 26 (darmowa infolinia)

DRUK

Oddział POLSKAPRESS sp. z o.o.
Oddział Press Bałtycki
ul. Piłsudskiego 3, tel. 30-03-700, fax 30-03-703
Proj. graficzny: Krysztal Ignatowicz, tel. 3003 128

LISTA NAGRODZONYCH Z UBIEGŁEGO MIESIĄCA

■ Torbę oraz komplet długopisów i pióro
z nadrukiem firmowym ufundowane
przez Toyotę z Chwaszczyna ul. Gdyn-
ska 68 otrzymuje:
Eleonora Kosznik z Żukowa

■ Bony po 150 złotych na zakup części
ufundowane przez Auto Serwis W.T.
Błazewicz z Gdańska ul. Morenowa 8
otrzymują:

Sylwia Figura z Gdańska
Zbigniew Pawłowski ze Starogardu Gd.

■ Kupony o wartości 75 złotych ufundo-
wane przez firmę Chemia z Gdańska
ul. Grunwaldzka 48/50 otrzymują:

Stefania Żur z miejscowości Pogódk
Przemysław Tortop z Gdańska

Urszula Giesek z Pruszcza Gd.

Władysław Mazurczak z Gdańska

■ Zestaw Pre-Paid z telefonem + karta
startowa ufundowana przez Eurotel
Autoryzowany Przedstawiciel Sieci
ERA z Gdańska ul. Jaśkowa Dolina 57,
tel. 520 38 20 otrzymuje:

Rozalia Gorczyca ze Słupska

■ Pobyty o wartości 100 złotych w hote-
lu La Siesta w Jastrzębiej-Górze otrzy-
mują:

Alicja Gardzielewska z Gdańska

Andrzej Budniak z Gdańska

Halina Paczoska z Redy

■ Zaproszenia dla dwóch osób do hote-
lu Niedźwiadek we Wdzydzach Ki-
szewskich otrzymuje:

Urszula Kurgan z Kolbud

■ Obiad lub kolację dla 2 osób ufundo-
wane przez restaurację VIVA Club So-
pot ul. Mamuski 2 otrzymują:

Elżbieta Anastaziak z Rumi

Leon Brylowski z Kartuz

Ewa Przybyłowska z Gdyni

■ Kupony zniżkowe na 50 zł do realizacji
w Zakładzie Optycznym z Gdańska ul.

Stagiewna otrzymują:

Wojciech Jasiński z Sopotu

Regina Brodowicz z Kolbud

Elżbieta Filipiak z Gdyni

Elżbieta Gąsior z Gdańska

Alina Cynka z Grabowa

■ Wiertarkę ufundowaną przez Market

OBI z Gdyni otrzymuje:

Tadeusz Krupowicz z Łubiany

■ Bony o wartości 100 złotych ufundo-
wane przez Akademos - fitness club z
Gdańska ul. Wiejska 1 otrzymują:

Zbigniew Kortas z Gdyni

Małgorzata Bryłowska z Gdańska

Mirosława Wykrętowicz z Gdańska

■ Bony o wartości 100 złotych ufundo-
wane przez Salon fryzjerski ABACO-
SUN z Gdyni ul. Wielkopolska otrzy-
mują:

Maria Józefowska z Gdańska

Bożena Kotowska ze Starogardu Gd.

Monika Chłudziska z Gdańska

■ Rolety wewnętrzne ufundowane przez

firmę RENO-ART z Gdańska ul. Grun-
waldzka 142/138 otrzymuje:

Grażyna Krużyńska z Gdańska

RABAT I NAGRODA W ZASIĘGU RĘKI

1. Na stro-
nach 2-4
znajduje się
oferta rabato-
wa firm i in-
stytucji.



2. Aby skorzystać z rabatu, wystarczy
udać się do danej firmy, której adres
widnieje obok, z kartą Klubu Prenu-
meratora. Dzięki temu można uzy-
skać atrakcyjne zniżki.



3. Obok kuponu rabatowego znajdują
się także informacje, jakie nagrody
można otrzymać od danej firmy. Po
zapoznaniu się ze wszystkimi propo-
zycjami nagród należy wybrać te,
które nas interesują, np. karnet na
basen, i zaznaczyć na kuponie obok.
Należy skreślić jedno pole przy wy-
branej firmie.

4. Wypełniony i podpisany kupon na-
leży wyciąć i przesłać do Biura Kon-
kursów do 15 grudnia.



Treść regulaminu dostępna jest
w Biurze Konkursów „Dziennika
Bałtyckiego” (Gdańsk, Targ
Drzewny 9/11), tel. (58) 301-27-61

Po nagrody prosimy się zgłaszać do siedziby firm pod ww. adresami, z wyjątkiem Hotelu Niedźwiadek, którego zaproszenia są do odbioru w Biurze Konkursów w Gdańsku, tel. 301-27-61.

Postanowienia

Bez słodyczy

Karolina Flejszman
maturzystka
z Gdańska
- W czasie postu obiecałam sobie nie jeść słodyczy. Odmówię sobie nawet ciupów. Postanowiłam też być miłszą dla ludzi, gdy jadę samochodem bo czasem się za bardzo wściekam i krzyczę. Ograniczę też oglądanie telewizji.



Chcę być lepsza

Elżbieta Kowalik
z Gdyni, organizatorka szkoleń
- Chciałabym być lepsza dla innych ludzi. Postaram się spędzać więcej czasu z osobami, które czują się samotnie. Święta bywają dla nich smutne, bo wtedy szczególnie potrzebują kontaktu z drugim człowiekiem.



Dla rodziny

Magdalena Grenda
z Grzybna, właścicielka sklepu
- Od pięciu lat nie byłam na urlopie, bardzo dużo pracuję. Moim postanowieniem adwentowym będzie poświęcenie większej uwagi rodzinie.



Nie będę pił

Jerzy Ogonski
z Sopotu, mechanik
- W tym roku podczas Adwentu postanowiłem ograniczyć picie alkoholu. Myślę, że wyjdzie to mi na zdrowie. Na pewno uciechy się z tego także moja rodzina.



Nowy pomysł

Jerzy Bartnicki
ze Ślupska, inżynier elektryk
- Nie zawsze udaje mi się dotrzymać postanowień adwentowych, że nie będę pił alkoholu i nie będę się obijał. W tym roku mam inny pomysł. Nie będę denerwował mojej żony.



Nie będę się przejadła

Teresa Drapala
Puszcz Gdański, księgowa
- W tym roku postanowiłam nie gotować smakołyków i ograniczyć jedzenie. Zadbam o zdrowie, a kolacja wigilijna będzie smakować jak nigdy.



Adwent. Czas rorat i oczekiwania

Początek roku



Oto typowy adwentowy wieńiec. Przygotowała go dla nas Grażyna Wissler z kwiaciarni Alternatywnej „Mały Park” w Gdańsku.

W wielu świątyniach w pierwszą niedzielę adwentu pojawiają się wieńce z czterema świeczkami. Każda z nich odzwierciedla jeden tydzień adwentu. Co niedziela zapalana jest kolejna. W Wigilię Bożego Narodzenia zabłyśną wszystkie.

Fot. Adam Warzawa

Po

raz pierwszy w tym roku pójdziemy w poniedziałek na roraty - specjalne msze adwentowe. Najczęściej odbywają się one po południu. W parafii pw. św. Jadwigi Królowej na Oruni jest inaczej. Jak co roku specjalna msza dla dzieci będzie celebrowana rano o 6.30.

- Maluchy przyjdą z plecakami. Po mszy pójda do szkolnej roboty. Latarkę obudowaną kartonem albo zwykłą świeczką.

Świątka będą skromne. Mają przygotować na nadejście wielkiej światłości jaką jest Chrystus - mówi ksiądz.

Maluchy zaśpiewają pieśń adwentową. Rozpocznie się msza. Ksiądz wygłosi kazanie. Po nim przyjdzie... listonosz. W mundurze i z torbą. Przy-

niesie listy do dzieci napisane np. przez Łucję, która będąc małą dziewczynką ujrzała Maryję w Fatimie. - A... to taka atrakcja. Listy są autentyczne. Zawierają rady i przypowieści. Listonosz będzie przychodził każdego dnia. Będzie zapowiadział świąt - mówi ksiądz.

Mój adwent

- Mój adwent to czytanie „Opowieści Wigilijnej” Charlesa Dickensa. Rozpaczam ją w pierwszy dzień adwentu, kończę w Wigilię - mówi Anna Herman. Jest studentką trzeciego roku filologii polskiej na Uniwersytecie Gdańskim. - To powieść o tym, że każdy może stać się dobrym, trudno o lepsze przeżycie tego czasu.

Oczekiwanie na potrójne nadejście - tak o adwencie mówią teolodzy - Bóg już się narodził. Adwent to czekanie na pamięć tego zdarzenia. Chrystus odchodząc zapowiedział, że ponownie przyjdzie na sądzie ostatecznym.

Na Boga czekamy też przed każdą komunią - mówi ksiądz Krzysztof Masiulian.

...a mi adwent kojarzy się kupowaniem drobnych, skromnych prezentów dla bliskich. Ogromne zakupy i promocje to jakieś wypaczenie rozumienia tego okresu - mówi Anna Gerchard, sprzedawczyni w sklepie spożywczym na Oruni, ma 55 lat.

Zapalić świeczkę

Choinki już stoją na sklepowych wystawach. Osoby przebrane w mikołajowe kostiumy zapraszają do kupna towarów. Nie brakuje tradycyjnych mikołajów i takich w kuszach kostiumach i blond włosach odkrytych niewielką, czerwoną czapkę.

Ale do rzeczy - Chrystus ma się narodzić w każdym z nas. Czy uda nam się to dostrzec w ślale świątecznych zakupów? Dlatego idźmy na roraty, zapalmy świeczkę, uśmiechnijmy się, poobserwujmy spadające płatki śniegu.

Agnieszka Kamińska

INSTRUKCJA WYKONANIA LAMPIONU

Zamiast kupować go w sklepie lepiej przygotuj go sam. To wcale nie jest takie trudne. Potrzebne Ci będą: gruby, kolorowy brystol, kolorowa bibuła, nożyczki, klej, farby.



1. Na brystolu narysuj formę lampionu. To jaki będzie miał kształt zależy tylko od twojej wyobraźni. Może to być domek z okienkami i dachem. Podłoga powinna być wykonana z grubszej tektury, aby tam można było zamontować płaską latarkę lub położyć świecę.



2. Następnie wytnij okienka, aby światło mogło przez nie przenikać.



3. Na końcu trzeba ozdobić nasz lampion. Okna podklej bibułą, a całość pomaluj kolorowymi farbami. Pamiętaj! Do papierowego lampionu raczej nie używaj świeczki, lepsza będzie mała, płaska latarka. Uważaj też, aby ścianki nie dotykały do żarówki, to także grozi pożarem.



Prace plastyczne dzieci z Domu Dziecka przy ul. Brzezi na Oruni, zgłoszone na konkurs na najpiękniejszy lampion.

Fot. Grzegorz Mehring

R E K L A M A

SAMODZIELNEGO KSIĘGOWEGO
zatrudni dealer Forda.

Wymagania:
- znajomość programu „Symfonia”,
- doświadczenie,
- dobra znajomość obsługi komputera.

Spotkanie: BIG AUTOHANDEL
Gdańsk, ul. Czarny Dwór 12
w dniach 30.11, 1.12, w godz. 15.00-17.00.
Kontakt: kom. 0601 625 104

276245A

UNIwersytet Gdański

Podyplomowe Studium Przygotowania
do Życia w Rodzinie
na Uniwersytecie Gdańskim

ogłasza dodatkowy nabór na kolejną edycję
(XII 2004 - VI 2006 r.)

Całkowity koszt studiów (3 semestry) wynosi 3000 zł.

Wszelkich informacji udziela sekretariat Instytutu Pedagogiki UG,
Gdańsk-Oliwa, ul. Krzywoustego 19, tel. 557-20-47.

276276

Źródło rzetelnej wiedzy

Świeca

Może być niebieska, biała albo jasnożółta. Zawsze jest przewiązana wstążką i udekorowana gałązkami świerku albo mirtu. W kościołach jest ustawiana z boku ołtarza. Zapala się ją podczas mszy roratnich. Taką świecę można ustawić też w domu. Oznacza ona Maryję. Jest za powiedzią przysięga na świat Chrystusa. W kościołach zajmuje centralne miejsce 8 grudnia w dzień uroczystości Niepokalanego Poczęcia.



Figurki

Księża zachęcają dzieci do codziennego uczestnictwa w roratach. Organizują losowania figurki np. aniołków, Maryi albo Jezusa. Mały uczestnik mszy wyciąga los z koszyka, jeśli jest pełny, wtedy zabiera nagrodę do domu. Przy figurce powinna modlić się cała rodzina. Następnego dnia dziecko zanoszą ją z powrotem do kościoła i inne dziecko po losowaniu zabiera ją do domu. Czasami zamiast figurki losuje się Piśmo Św. Wtedy rodzina w domu ma za zadanie czytać wybrane fragmenty.



Serduszka

Podczas adwentu księża zachęcają dzieci do postanawiania dobrych uczynków. Maluchy zapisują je na kartkach najczęściej w kształcie serduszka. Przynoszą je codziennie albo co tydzień do kościoła. Serduszka trafiają do złobka, w którym w Wigilię ułożona zostanie figurka Jezusa. W ten sposób księża tłumaczą dzieciom, że Jezus leży nie na sianku a na dobrych uczynkach dzieci.



Zdjęcia Robert Kwiatkowski

W sobotę, 4 grudnia
z Dziennikiem

**Kolekcja świątecznych
kartek pocztowych**

Sponsorem wydania jest:

PRIORYTET
PRIORITAIRE

POCZTA POLSKA

Gdańsk. Konserwatorzy finiszują

Niderlandzkie barwy zbrojowni

Warstwy spalenizny, będące pozostałością po pożarze z okresu działań wojennych, musieli usunąć konserwatorzy ze wschodniej fasady gdańskiej Wielkiej Zbrojowni. Ekipa Gdańskiej Pracowni Konserwatorskiej Barbary i Ludwika Brzuszkiewiczów kończy już pierwszy etap restauracji tej najcenniejszej z czterech elewacji zabytkowej budowli, będącej siedzibą Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

W ubiegłych latach zdolało przywrócić historyczny wygląd fasadom północnej, zachodniej i południowej zbrojowni. Elewacja wschodnia dawną świetność ma odzyskać na wiosnę 2005 roku, gdy przeprowadzono zostanie drugi etap prac konserwatorskich.

Farby na rzeźbach

- Czas nas goni - mówi Barbara Brzuszkiewicz. - Z powodu długotrwałych procedur przetargowych i przekazywania akademii pieniędzy na renowację fasady przez Ministerstwo Kultury, prace zaczęliśmy dopiero we wrześniu, a więc dość późno. Oczyszczając ceglano - kamienną fasadę ze spalenizny, na zdobiących ją kamiennych rzeźbach odkryliśmy reszki częściowo wypalonych złocien i polichromii, czyli barwnych wymalowań z XVII wieku. Ślady te umożliwiły nam odtworzenie pierwotnego wyglądu fasady, która była barwna. Należy zaznaczyć, że historyczne wymalowania wykonano w stylu niderlandzkim. Aby uzyskać efekt światła i cienia, najpierw na kamienne powierzchnie kładziono biały podkład gruntowy, potem cienką warstwę farby barwnej, a następnie podbarwioną warstwę gruntu i znowu farbę. Po analizach chemicznych wiemy, iż rzeźby na fasadach zbrojowni pomalowane były farbami żywicznymi - olejnymi.

Elewacja wschodnia, jako reprezentacyjna, bo znajdująca się od strony centrum miasta, jest wyjątkowo bogato zdobiona kamiennymi figurami, płaskorzeźbami i detalami architektonicznymi. Przylegają do niej dwie ośmioboczne wieżyczki, zwieńczone miedzianymi hełmami i kamienną studnią z kopułą na czterech kolumnach. Działania wojenne w 1945 roku przetrwała połowa z oryginalnej kamiennarki na fasadzie. Od wojny nie przeprowadzono jednak jej



Konserwatorzy kończą pierwszy etap prac renowacyjnych, przywracających dawną świetność wschodniej elewacji gdańskiej Wielkiej Zbrojowni.

Fot. Grzegorz Mehring

Wielka Zbrojownia

Zbudowana w latach 1600 - 1609 w stylu manieryzmu niderlandzkiego, nawiązującego do architektury antycznej. Pełniła funkcję arsenału miejskiego. Bogaty wystrój kamiennarki elewacji jest dziełem słynnych artystów Abrahama van den Blocke i Wilhelma Bartha. Budowlę wzniesiono z cegły klinkierowej, sprowadzonej z Holandii oraz piaskowca gotlandzkiego i granitu. W czasie działań wojennych zbrojownia spłonęła. Zachowały się jednak mury zewnętrzne, w tym uszkodzone elewacje. Po wojnie zbrojownię odbudowano i przekazano obecnej Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.



Do najciekawszych dzieł rzeźbiarskich, zdobiących elewację, należą sfinksy, będące alegorią złych sił i niespodziewanego zagrożenia.



Figury żołnierzy, znajdujące się pomiędzy szczytami elewacji Zbrojowni przypominają, że kiedyś pełniła rolę arsenału miejskiego.

Fot. Grzegorz Mehring

fachowej, gruntownej renowacji.

Minerwa i sfinksy

Cały wystrój zbrojowni nawiązuje do jej dawnej roli arsenału miejskiego. Na trzech szczytach elewacji ustawione są kamienne kule armatnie z metalowymi grzebieniami, symbolizującymi wybuchy. Pomiędzy szczytami znajdują się figury przedstawiające żołnierzy. Poniżej szczytów umieszczone są płaskorzeźby przedstawiające portrety słynnych wodzów rzymskich, a centralnie, we wnętrzu umieszczono dużą figurę bogini wojny Minerwy.

Do ciekawych dzieł rzeźbiarskich należą po dwa sfinksy na szczytach fasady. Są one alegorią złych sił i niespodziewanego zagrożenia. Każdy sfinks ma postać lwa ze skrzydłami, tors kobiety i męską głowę wojownika w hełmie. W XIX stuleciu dokonano renowacji fasady i wymieniono na niej około 20 proc. kamiennych detali. Konserwatorzy podejrzewają, że niemieccy rzemieślnicy zamienili wtedy sfinksom głowy z kobiecych na wojowników. Obecnie szukają oni w starych dokumentach i ilustracjach potwierdzenia tego przypuszczenia.

Wzmocnianie murów

Ze względu na bogactwo zdobień rzeźbiarskich i fatalny stan fasady zakres kończących prac konserwatorskich był ogromny. Barbara Brzuszkiewicz podkreśla, że niektóre fragmenty elewacji rozpadły się. Jeden z ceglano - kamiennych szczytów był nawet odchylony i groziło mu runięcie na chodnik. Trzeba było go na nowo przemurować. Konserwatorzy musieli też wzmocnić i uzupełnić specjalnymi kitami spękane i nadwątłone mury oraz kamienne rzeźby na całej fasadzie.

- Konserwację żelaznych elementów ozdobnych zlecił mi wyspecjalizowanej pracowni z Torunia. Są to pozłacane chorągiewki na hełmach wieżyczek i grzebienie wybuchów, tkwiące w kulach na szczytach. Powróciły one na elewację pod koniec ubiegłego tygodnia - dodaje Barbara Brzuszkiewicz.

Brakuje jeszcze pieniędzy na konserwację ozdobnej studni. Akademia szuka sponsorów, którzy sfinansowałyby jej renowację. Zwłaszcza, że w przyszłym roku uczelnia będzie obchodzić 60 - lecie działalności.

Jacek Sieński

Saga rodu Durajewskich

Opiekuno



Piotr Durajewski, brat Michała i dziadek pani Sabiny w otoczeniu swoich dzieci: Jana (w mundurze), Wacława, Fulgencjusza, Weroniki i Joanny.

Fot. archiwum rodzinne

Gdzieś na początku XX wieku, bodajże około roku 1905, na podwórku Michała Durajewskiego (rocznik 1854) pojawił się ksiądz proboszcz Józef Sztydzik. Lubili się, więc ksiądz nie bawił się w zbędne ceregiele i od razu wywalił kawę na ławę.

- To na razie tajemnica - szepnął konfidencko. W Wielu, na Białej Górze, chcemy zbudować coś tak wspaniałego, że pielgrzymki będą do nas ciągnęły z całego kraju. A i okoliczna ludność, zamiast do Kalwarii Wejherowskiej, pielgrzymować będzie do nas. Wkrótce stanie tu Kalwaria Wielewska!

Michałowi Durajewskiemu pomysł przypadł do gustu, zachodził tylko w głowę, dlaczego akurat jemu, gospodarzowi na tej wsi z dziada pradziada, ksiądz zwierza się z tajemnych planów. Ale prawda szybko wyszła na jaw. Otóż, wspaniała kalwaria

stanie, o ile Michał - pan na Białej Górze - odda pod jej budowę kilka hektarów swojej ziemi.

Michał skąpy nie był i po krótkiej naradzie z żoną Anną darował kościółowi ponad 5 hektarów na Białej Górze, a gdy w trakcie budowy teren okazał się za mały, dorzucili jeszcze trzy kolejne. Kalwaria powstała latami. Dopiero w 1927 roku była w pełni gotowa. I sprawdzili się słowa księdza Sztydzika. Pielgrzymi i turyści podziwiają do dziś kunszt monachijskiego architekta.

Wiele znanych ludzi

Wiele to letniskowa, znana i bardzo stara (pierwszy zapis źródłowy o Wielu pochodzi z 1352 roku) wioska położona na południe od jeziora. Wdzydze, nad Jeziorem Wieleńskim. Uroczą - bo widoki są tam przepiękne, znana - bo tam urodził się poeta Hieronim Derdowski, któremu wdzięczni Kaszubi postawili



Najwięcej pielgrzymów pojawia się w Wielu latem.

Fot. Marcin Mielczarek

Wie wielewskiej kalwarii

w 1930 roku pomnik. Wyrzebił go artysta z Krakowa - Wojciech Durka, który potem wykonał piękne figurki dla wielewskiej kalwarii, a gdy przyszedł czas, ozdobił swoimi rzezbami wspaniałą grobowiec Michała i Anny Durajewskich, wielewskich darczyńców, pochowanych w Kalwarii.

Z Wiela pochodził też znany działacz Tomasz Rogala, który w 1919 roku z Antonim Abrahamem i kilkoma innymi Kaszubami pojechał do Paryża na konferencję pokojową, podczas której ważyli się losy przyłączenia Pomorza do Polski.

No i wreszcie od prawie 80 lat jest tam Kalwaria Wielewska ze swoimi 23 kapliczkami oraz wolnostojącymi kamiennymi posągami i rzezbami, składającymi się na stację Drogi Krzyżowej. Wybudowana w latach 1915-1927 przez księdza Szydka, a dokonana przez ks. Józefa Wryczę kalwaria jest dziś miejscem docelowym pielgrzymów, którzy przybywają tam dwa razy do roku: w maju - w pierwszy weekend po święcie Wniebowstąpienia i w sierpniu po dniu Świętego Augustyna.

Opiekunowie kalwarii

- Michał Durajewski (rocznik 1854) był moim stryjecznym dziadkiem, bratem mojego dziadka - Piotra - zaczynała rodzinną opowieść Sabina Grzybowska z Gdańska. - Durajewscy mieszkają w Wielu odkąd ludzka pamięć sięga. Już w 1780 roku Piotr Durajewski ożenił się tam z Jadwigą Orzelek. Mieli czworo dzieci. Jednym z jego synów był Wojciech (rocznik 1789), który wziął ślub z Marią Ignar. To byli moi prapradziadkowie. Oni z kolei mieli aż dziesięć dzieci. Moim pradiadkiem był Jan (rocznik 1851). Za żonę wziął sobie Marię Czapińską z domu Borzykowską. Dochowali



Bydgoszcz 1939 rok. Rodzina Durajewskich. W białej sukience stoi malutka Sabina Grzybowska, obok jej rodzice Jan i Franciszka.

Fot. archiwum rodzinne

się dziewięciorga potomstwa, w tym właśnie Michała, który dał ziemię na kalwarię oraz Piotra, który był moim dziadkiem. To Durajewscy byli przez lata stróżami i opiekunami wielewskiej Kalwarii. Dotąd ich potomkowie żyją w Wielu i okolicach, choć większość z nas rozproszyła się po Pomorzu.

Wojna im nie przeszkodziła

Na pomysł zbudowania Kalwarii Wielewskiej wpadł ksiądz Szydzik (rocznik 1871), tuż po tym jak w 1905 roku objął w Wielu probostwo. Przyjechał z Ostródy i szybko stał się nie tylko proboyszczem, ale i kierownikiem życia społecznego w mieście. Pewnego dnia odwiedził go szkolny kolega, również ksiądz, tyle że z Monachium i od razu urzekła go okolica. Szczególnie zachwycił się Białą Górą. To on zaraził księdza Szydka pomysłem

wybudowania kalwarii, podobnej do tej jaka istnieje obok Monachium.

W 1915 roku ksiądz Szydzik zwrócił się do wójta w Karsinie, który był przedstawicielem rządu pruskiego, o zezwolenie na budowę. Rozesłał też listy do różnych osób, głównie księży, informując ich o swoim zamiarze i prosząc o radę co do wielkości dzieła i wykonawców. Wniosek księdza Szydka szybko znalazł się na biurku landrata w Chojnicach, skąd 1 czerwca 1915 roku przyszła odpowiedź pozytywna. Dziwne, ale władze pruskie udzieliły zezwolenia niespodziewanie łatwo, choć 1 wojna światowa toczyła się w najlepsze, a wszystkie środki szły na zaopatrzenie frontu. Według pierwszego projektu, Kalwaria miała składać się z 14 kaplic: 2 większych i 12 małych.

Rozmach tej niezwykle budowli dziwił wszystkich. W czasach, gdy na froncie gi-

nęli ludzie, a na świecie panował jeden wielki harmider, w malutkim Wielu szła do brze zorganizowana praca.

Zbiórka wśród parafian

zupełnie inaczej, niż władze świeckie, zachowały się władze kościelne. Kuria w Pelplinie wystraszyła się kosztów przedsięwzięcia, zwłaszcza, że wielewska parafia tonęła w długach. W końcu jednak zgodę wydała. Ksiądz Szydzik szybko rozpoczął zbiórkę pieniędzy wśród parafian, a jego niemiecki kolega przysłał z Monachium projektantów i zamówił rzeźby u tamtejszych artystów. Przywożono je do Wiela pociągami. Projektantem kalwarii był monachijski architekt Theodor Mayer. Kaplice zbudowane zostały na solidnych fundamentach z kamienia polnego, głównie granitu. Mury postawiono z czerwonej cegły i pokryto je

tyńkiem. Drewniane dachy pokryto czerwoną dachówką, a jedynie wieżyczka kościółka pokryta była gontem.

Wielka uroczystość poświęcenia miała miejsce 26 i 27 sierpnia 1916 roku, choć stały wówczas tylko cztery kapliczki. Pierwsze duże pielgrzymki przyciągnęły do Wiela, jeszcze na plac budowy, w maju 1917 roku, a rok później podczas odpustu przywędrowało tu aż 25 tysięcy ludzi. A budowa nadal trwała.

4 grudnia 1916 roku Michał Durajewski musiał znowu oddać kawałek ziemi, bo jedna z kapliczek nie chciała się zmieścić.

- Za to ksiądz darował mu 30 drzewek na pamiątkę budowy kalwarii i wypożyczył ogrodnika, który mu dołki do posadzenia miał wykopać - opowiada pani Sabina. - Cztery lata później zakończono budowę Pustelni, w której zamieszkał wujek Józef - syn Michała i Anny. Otrzymał nawet przydomek „Pustelnik” i opiekował się kalwarią.

Ofiarom wojny

Kalwaria w zamysłu miała upamiętnić poległych w czasie I wojny światowej żołnierzy. Miała też stanowić pociechę dla osieroconych, którzy podczas walk stracili najbliższych oraz podtrzymać polskość w Kaszubach.

- Mój stryjeczny dziadek, Michał nie doczekał końca budowy wielewskiej kalwarii - mówi pani Sabina. - Zmarł 14 maja 1924 roku, pochowano go na terenie kalwarii, a jego portret umieszczono w kościelnym witrażu.

W tym samym roku odszedł z Wiela na własną prośbę ksiądz Józef Szydzik, by objąć parafię w Chelmży ze starą katedrą diecezji chełmińskiej. Szybko awansował na szambelana papieskiego, a potem pralata. Zginął podczas wojny w niewyjaśnionych okolicznościach. W Wielu zastąpił go ksiądz Józef Wrycza, kapelan armii generała Hallera, który kontynuował budowę.

Dziś Wiela jest jednym z najbardziej znanych pomorskich sanktuariów. W ciągu roku jest tu pusto i spokojnie. Mrowie ludzi pokrywa za to wzgórze w odpusty kalwaryjne. Kiedyś gościli tam generał Haller z żoną, prezydent Stanisław Wojciechowski, biskupi Stanisław Wojciech Okoniewski i Konstanty Dominik.

A rodzina Durajewskich? Są dumni, że przyczynili się do powstania wielewskiej kalwarii.

Beata Jajkowska



Sabina Grzybowska w swoim mieszkaniu w Gdańsku.

Fot. Tomasz Bajt

Opowiedz nam o rodzie

W kolejnych odcinkach cyklu „Rody” przedstawiamy pasjonujące losy ludzi, od pokoleń związanych z Pomorzem. Opowieści naszych bohaterów udowadniają, że najlepsze scenariusze pisze życie. Jeśli pochodzisz z ciekawej rodziny i chciałbyś o niej opowiedzieć, zadzwoń. Na sygnały czekamy pod nr. tel. (058) 660-65-07.

W następnym odcinku:

Ród Newlin-Lukowicz z Litwy przybył do Polski w okolicach Chojnic w XVI w. Jego potomkowie zajmowali się głównie polityką, gospodarką, a także czynnie uczestniczyli w wojnie. Jeden z nich był nawet generałem. Ród przetrwał wieki i mimo swoich litewskich korzeni, Lukowiczowie uważani są dzisiaj za Kaszubów z krwi i kości.



Fot. Marcin Modrzewski

Kalwarii Wielewskiej zobaczyć można 23 podobne kapliczki oraz wolnostojące kamienne posągi i rzeźby, składające się na stację Drogi Krzyżowej.

Michał Massalski. Człowiek, który zaprosił Kaja i Gerdę do Gdańska

Bajka o ludziach i zwierzętach

Lubił opowiadać dzieciom bajki. Ale nie było w tych bajkach zbyt wielu czarodziejów, królów i uwięzionych w wieżach księżniczek.

- On opowiadał tylko bajki o zwierzętach - uśmiecha się lekko Halina Massalska. Byli ze sobą 59 lat. Dobrali się, jak dwa ziarna w korcu maku. Odszedł dokładnie dwa lata temu. Pozostały zdjęcia, wycinki z gazet. I wspomnienia.

Ucieczka do Gdańska

Przed poznaniem Michała życie Halinki było spokojne i bezpieczne.

Patriotyczny dom polski na Litwie. Kochający rodzice, rozpuszczający "jedenaczkę" starsi bracia. Najmłodsza w rodzinie córka uczyła się w polskim gimnazjum. Miała 17 lat, gdy wybuchła wojna.

To dzięki wojnie się poznali.

- Michał został ciężko ranny - wspomina. - Internowano go w obozie w Rakiskach. Mama działająca w grupie niosącej pomoc naszym żołnierzom sprawiła, że trafił do szpitala. Potem udało się go stamtąd wyciągnąć.

Wdzięczny Michał zaproponował o sześć lat młodszą paniencę, córkę swej wybacicielki, pomoc w przygotowaniach do matury.

Poznawała go coraz lepiej. Znajdowała cechy tego jednego, jedynego na całe życie człowieka. Zaczęli działać w konspiracji AK.

W 1943 roku wzięli ślub. Po wejściu Rosjan rozpoczęły się masowe wywózki akowców.

- Szukano nas - mówi pani Halina. - Znajoma pomogła nam się dostać do pociągu repatriacyjnego.

Po wielu perypetiach dotarli do Gdańska. Przywieźli marzenia. On chciał studiować prawo, ona medycynę. Los jednak zdecydował inaczej.

Kwiatkowski dziękuję

Ojciec Haliny musiał zostawić na Litwie przepiękny, jak z Mickiewicza, dworek i żyzną ziemię. Dlatego młodzi po przyjeździe do Gdańska wybrali gospodarzenie na Oruni.

W 1945 r. depresyjne tereny Oruni pokrywała wo-



Zwierzęta dorastały w domu państwa Massalskich. Do dziś towarzyszą pani Halinie...

Fot. Adam Warżawa



Michał Massalski jeszcze przed Gucwińskimi opowiadał telewizjom historie o zwierzętach.

Repe z arch. prywatnego Adam Warżawa



Dzieci zawsze uwielbiały zoo i pana Massalskiego.

Repe z arch. prywatnego Adam Warżawa



Lamy witały dyrektora tupaniem.

Repe z arch. prywatnego Adam Warżawa

da. Tak, jak podczas powodzi sprzed kilku lat, podchodziła pod progi domów. Osadnicy byli bezradni.

- Mąż nie potrafił siedzieć bezczynnie - wspomina pani Halina. - Założył społeczny komitet odważnia Żuław, doprowadził do odbudowy zniszczonej pompy i osuszenia zalanych terenów.

W czerwcu 1946 r. Eugeniusz Kwiatkowski, przedwojenny twórca Gdyni i powojenny delegat rządu dla spraw Wybrzeża, pisemnie podziękował Michałowi Massalskiemu za "danie przykładu do naśladowania".

Halina, która zaliczyła rok wileńskiego konserwatorium, znalazła pracę w Operze Bałtyckiej. Córka Ewę zaopiekowała się jej mamą, tata niestety nie zobaczył gospodarstwa na Oruni. Zmarł w Wilnie.

A Michał Massalski zajął się zwierzętami.

Lamy witały tupaniem

Ponad połowa z półwiecza historii oliwskiego ZOO związana jest z jego nazwiskiem. Dokładnie - 27 lat.

- Sam wybrał miejsce, gdzie powstanie ogród - wspomina Halina Massalska. - Zalał wciąganie ogromnych głazów, przywożonych na budowę Portu Północnego. Przyjmował pierwsze zwierzęta.

Zwierzęta przywozili marynarze. A to jakąś małpkę, a to zółwika. Czasem nawet pytona. Po dwa renifery - Kaja i Gerdę - Michał Mas-

salski wybrał się w 1957 r. na północ, do norweskiego Rovaniemi.

Pracy poświęcił się bez reszty. Trudno było oddzielić życie prywatne od służbowego. Jego córki spędzały wakacje w zoo. Zwierzęta dorastały w domu pani Haliny. Najgorzej było z małpami - strasznie rwały firanki.

Wieczorem, po spektaklu w operze Michał zabierał żonę na spacer po zoo. Nie było już zwiedzających, tylko oni i zwierzęta.

- To dziwne, ale one chyba po krokach poznawały męża - mówi pani Halina. - Lamy tupają, owce biegną do ogrodzenia, nawet foki po swoim nas pozdrowiały.

Dumą ogrodu stała się słonica Bonza, niezwykle łakoma na słodycze. Legendy krąży o mądrym szympan- sie Wobo. Jednak najulu-

biejszym zwierzęciem dyrektora Massalskiego był orzeł bielik. Niesamowicie wręcz przywiązany do człowieka. Dumny przyjaciel - symbol.

Odejście

Obsypany tytułami na nagrodami (m.in. wraz z prof. Zdzisławem Kieturą i Stanisławem Soldą - został gdańszczaninem dwudziestolecia) po- stanowił w 1981 r. przejść na emeryturę.

- Żaloga żegnała go z żalem, namawiała do pozostania - wspomina żona. - Michał uznał jednak, że trzeba wiedzieć, kiedy odejść, by odejść godnie. Teraz, gdy widzę, co dzieje się wokół państwa Gucwińskich, których zmusza się do pozostawienia wrocławskiego zoo, wiem, że miał rację.

Jego następca niedługo potem wysłał orla bielika do innego ogrodu. Ptak zdechł. - Mąż bardzo to przeżył - mówi pani Halina. - Nadal jednak chodziliśmy na wieczorne spacerki po ogrodzie. Wpuszczano nas bez problemu.

Jeszcze w 1996 r. Michał Massalski obchodził swe 80 urodziny w zoo. Goście zostali zaproszeni na... bigos zoologiczny.

Zmarł 25 listopada 2002 r. Pozostały zdjęcia. Dyrektor z małymi lampartami. Z lamami. Ze słonicą i z Wobo.

A pani Halina czasem myśli, że na tamtym świecie wszystkie te zwierzęta muszą być gdzieś w pobliżu jej męża. A najbliższej siedzi orzeł bielik.

Dorota Abramowicz
Fot. Adam Warżawa

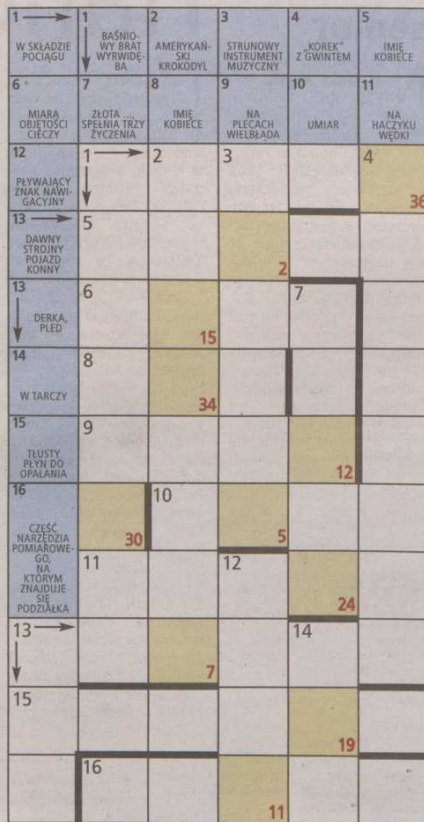
w czwartek
dodatek
100% ZDROWIA • MODA • URODA
a w nim:
Super okazja!
Kupon na szczepienie przeciw grypie
wraz z badaniem lekarskim
za jedyne 16 złotych
• Implanty jak własne zęby • Jak bezpiecznie przyjmować leki • Słubne odcienie bieli
w każdy czwartek z Dziennikiem

w poniedziałek
z Dziennikiem

Praca +szkoła
+szkolenia

Czas na nową posadę
- czyli odejść z firmy
w najlepszym dla Ciebie momencie

Dla dzieci



Rozwiązanie krzyżówki z 21 listopada

200 złotych otrzymuje pani Janina Szczepańska z Gdyni. Hasło brzmi: „Kto daje i odbiera ten się w piekle poniewiera”. Gratulujemy, nagrodę prosimy odebrać w Biurze Konkursów w Gdańsku przy Targu Drzewnym 9/11 (w godz. od 10 do 16) - za miłym pocztą.
Literę z zaznaczonych kratek w prawym dolnym rogu (ze wszystkich trzech krzyżówek) utworzą rozwiązanie. Wpiszcie je do kuponu, wytnijcie go i naklejcie na kartkę pocztową, a następnie do 3 grudnia 2004 r. przelijcie do nas pod adresem: Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosujemy zwycięzcę, który otrzyma od nas 200 złotych.
Chętnie sfotografujemy Twoją rodzinę. Na zgłoszenia czekamy pod nr. tel. 058 30 03 355.

KUPON

Krzyżówka rodzinna Dziennik Bałtycki

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36
37	38										

(imię i nazwisko)

(adres)

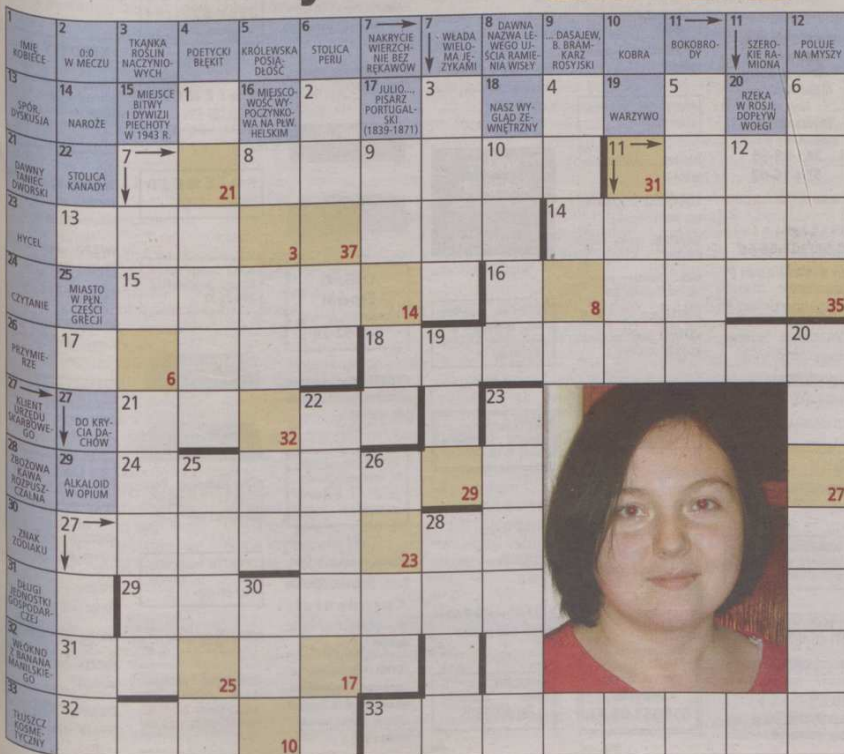
Dla taty

Dla mamy

Gościmy w niedzielnej krzyżówce rodzinie Kruegerów ze Słupska. Kolejno - Marek, Max i Monika.



FOR. AFP/SAS



Osobliwości. 50 skok na 80 urodziny Odważny senior

Niezwykłego wyczynu dokonał Anglik Robert Reif. Z okazji swoich osiemdziesiątych urodzin ten miłośnik skoków bungie oddał w Inter-laken pięćdziesiąty skok w karierze, rozpoczęty w wieku... 69 lat. Po tym wyczynie otrzymał specjalne pismo stwierdzające, że jest najstarszym i najodważniejszym skoczkiem bungie na świecie. Pan Robert zaliczył między innymi skoki z platformy przy pomocy liny z wysokości 134 m na Stockhornie i 85 m w Grindelwaldzie. Rzeźnik starszy pan jest w dobrej kondycji i niejednego wyczynu można się jeszcze po nim spodziewać. (ko)

REKLAMA

GOBI SA
zabiegów
HANDLOWCA
Wymagania:
- matura,
- obsługa komputera,
- własny samochód,
- osoba niepaląca.
Oferty - życiorys, zdjęcie prosimy składać na adres:
**GOBI SA, ul. Kościuszki 6
80-451 Gdańsk**
277945A

Żużel. Mistrz świata w Gdańsku

Hancock zasili Lotos?

Indywidualny mistrz świata sprzed siedmiu lat, Greg Hancock, prawdopodobnie będzie podstawowym zawodnikiem zagranicznym w zespole beniaminka ekstraklasy żużlowej, Lotosie Gdańsk. Ten doświadczony, bo 34-letni Amerykanin, w poniedziałek przyjeżdża do Trójmiasta, by rozmawiać o swoim kontrakcie.

Wydawało się, że "Herbie" reprezentujący w polskiej lidze Atlas Wrocław od 1999 roku, nie zmieni nad Wisłą drużyny do końca swojej kariery. Na Hancocka zdenerwował się jednak prezes wrocławskiego klubu. Powód to nieobecność Amerykanina w meczu decydującym o drużynowym mistrzostwie Polski w sezonie 2004 w Tarnowie. Nie do końca uwierzono mu, że nie zdążył dojechać, bo spóźnił się jego samolot z USA.

- Cóż, mam także wątpliwości, jeśli chodzi o profesjonalizm Hancocka. Ta sprawa jest niejasna - twierdzi prezes Lotosu, Marek Formela. - Z drugiej strony inni zawodnicy zagraniczni żądają astronomicznych



Miejsce na podium dla Grega Hancocka (z lewej) nie pierwszyna.

Fot. Maciej Polny

kwot. Z Gregiem powinniśmy się dość szybko do porozumienia.

Amerykanin od lat należy do czołowych zawodników. Największy sukces odniósł w 1997 roku. Został najlepszym żużlowcem na świecie. W cyklu Grand Prix IMS wygrał dwa turnieje - w Polsce oraz w Czechach. Rok wcześniej na najwyższym stopniu podium stanął jego rodak, Billy Hamill.

- W światowym żużlu miała zapanować era Amerykanów. Tak się nie stało, ale przecież na świecie jeździ wielu znakomitych zawodników - uważa Hancock, który oprócz żużla interesuje się motocrossem, golfem i żeglarsstwem. Jego idolem sportowym jest koszykarz Michael Jordan.

W Polsce startuje od 1992 roku. Najpierw w Unii Leszno, a następnie w Starcie Gniezno oraz w Atlasie. Jest lubiany przez innych zawodników. Chętnie rozmawia z kibicami.

Ma swoją stronę internetową pod adresem www.greghancock.com

Maciej Polny

PRACA

PRACA dodatkowa. Rozmieszczeni gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumerat Prasy Bałtyckiej. Ofertujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00, Tel. 622-76-58

ZATRUDNIENIE

PRACA dodatkowa. Rozmieszczeni gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumerat Prasy Bałtyckiej. Ofertujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00, Tel. 622-76-58

PRACA

PRACA dodatkowa. Rozmieszczeni gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumerat Prasy Bałtyckiej. Ofertujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00, Tel. 622-76-58

PRACA

PRACA dodatkowa. Rozmieszczeni gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumerat Prasy Bałtyckiej. Ofertujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00, Tel. 622-76-58

PRACA

PRACA dodatkowa. Rozmieszczeni gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumerat Prasy Bałtyckiej. Ofertujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00, Tel. 622-76-58

PRACA

PRACA dodatkowa. Rozmieszczeni gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumerat Prasy Bałtyckiej. Ofertujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00, Tel. 622-76-58

PRACA

PRACA dodatkowa. Rozmieszczeni gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumerat Prasy Bałtyckiej. Ofertujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00, Tel. 622-76-58

PRACA

PRACA dodatkowa. Rozmieszczeni gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumerat Prasy Bałtyckiej. Ofertujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00, Tel. 622-76-58

PRACA

PRACA dodatkowa. Rozmieszczeni gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumerat Prasy Bałtyckiej. Ofertujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00, Tel. 622-76-58

PRACA

PRACA dodatkowa. Rozmieszczeni gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumerat Prasy Bałtyckiej. Ofertujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00, Tel. 622-76-58

PRACA

PRACA dodatkowa. Rozmieszczeni gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumerat Prasy Bałtyckiej. Ofertujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00, Tel. 622-76-58

PRACA

PRACA dodatkowa. Rozmieszczeni gazet zamieszkałych w Rumli Janowie zatrudni Biuro Prenumerat Prasy Bałtyckiej. Ofertujemy stałą pracę w godzinach porannych. Zarobek 300 zł netto. Zgłoszenia telefonicznie w godz. 9:00-14:00, Tel. 622-76-58

ATRAKCYJNE przeprowadzki, 306-04-19, 0603-249-803

AUTA 9-OSOBOWE, dostawca, 1,5 tony, Vat, (058)342-37-34, 0504-065-841, 0502-804-199

AUTOGAZ Poma Wulkanizacja, 554-48-40, 0505-051-061

AUTOGAZ 320-30-80 Gdańsk, 823-11-82 Gdynia, Holmologia, raty

AUTOHOLEWIA, transport osobowe, 0501/107-190

AUTOTRANSPORT tano, 1,5-3,5, 302-63-42, 0602-474-185

PRZEPROWADZKI solidnie, tano, 0-696-210-000

PRZEPROWADZKI (0-58) 623-72-67, 0-602-72-209

TRANSPORT pianin, fortepianów, (0-58) 554-27-38, 0-602-645-088

WWW.3tjoka.webpark.pl, 304-70-91, 0601-610-409

ZWR pisek ziemia, wyrzuc gruzu, wykopy, rzeźbiarstwo, transport 0502-529-022

AWARIE 0602-765-717, elektryczne 341-51-79

AWARIE 552-76-39

BLACHARSKO - dekarstwo, remonty, 320-28-70, 0502-204-293

BUDERUS instalacje grzewcze, gazowe, doradztwo, 0-816-82-18-04, 0500-152-965

CEKOLOWANIE, malowanie 559-20-28

GDYNIA, ul. Chylińska Janowska, Spółdzielnia Mieszkaniowa, Zgłaszaj nabor na mieszkanie, 623-07-55, www.zagaz.pl

CEKOLOWANIE, tapetowanie, kompleksowo 324-34-16, 0694-479-154

CEKOLOWANIE, Tapety, Malowanie, (0-58) 554-24-67

CURTIS, Neptun, Unimor-Siesta, Lexus, Orlak, Samsung, Goldstar, Trilux, Royal, Sony, Sanyo, inne.

Telenaprawa dojazd bezpłatny - gwarancja, 341-69-66, 554-16-42

CEKOLANIE, malowanie, 662-33-20

CEKOLANIE, tapetowanie, kompleksowo 324-34-16, 0694-479-154

CEKOLANIE, Tapety, Malowanie, (0-58) 554-24-67

CURTIS, Neptun, Unimor-Siesta, Lexus, Orlak, Samsung, Goldstar, Trilux, Royal, Sony, Sanyo, inne.

Telenaprawa dojazd bezpłatny - gwarancja, 341-69-66, 554-16-42

CEKOLANIE, malowanie, 662-33-20

CEKOLANIE, tapetowanie, kompleksowo 324-34-16, 0694-479-154

CEKOLANIE, Tapety, Malowanie, (0-58) 554-24-67

CURTIS, Neptun, Unimor-Siesta, Lexus, Orlak, Samsung, Goldstar, Trilux, Royal, Sony, Sanyo, inne.

Telenaprawa dojazd bezpłatny - gwarancja, 341-69-66, 554-16-42

CEKOLANIE, malowanie, 662-33-20

CEKOLOWANIE, malowanie, 662-33-20

CEKOLOWANIE, tapetowanie, kompleksowo 324-34-16, 0694-479-154

CEKOLOWANIE, Tapety, Malowanie, (0-58) 554-24-67

CURTIS, Neptun, Unimor-Siesta, Lexus, Orlak, Samsung, Goldstar, Trilux, Royal, Sony, Sanyo, inne.

Telenaprawa dojazd bezpłatny - gwarancja, 341-69-66, 554-16-42

CEKOLANIE, malowanie, 662-33-20

CEKOLANIE, tapetowanie, kompleksowo 324-34-16, 0694-479-154

CEKOLANIE, Tapety, Malowanie, (0-58) 554-24-67

CURTIS, Neptun, Unimor-Siesta, Lexus, Orlak, Samsung, Goldstar, Trilux, Royal, Sony, Sanyo, inne.

Telenaprawa dojazd bezpłatny - gwarancja, 341-69-66, 554-16-42

CEKOLANIE, malowanie, 662-33-20

CEKOLANIE, tapetowanie, kompleksowo 324-34-16, 0694-479-154

CEKOLANIE, Tapety, Malowanie, (0-58) 554-24-67

CURTIS, Neptun, Unimor-Siesta, Lexus, Orlak, Samsung, Goldstar, Trilux, Royal, Sony, Sanyo, inne.

Telenaprawa dojazd bezpłatny - gwarancja, 341-69-66, 554-16-42

CEKOLANIE, malowanie, 662-33-20

GARDEROBY, kuchnie, szafy, zabudowy, 058/349-55-80, 0605/258-656

GEODETA uprawni, 0-607-429-027

HYDRAULICZNE - gizowo, wodomierze, instalacje, przyłącza, Taniol 0504-456-573

HYDRAULICZNO - gazowe, 302-98-56

KAFELKOWANIE, hydraulika, malowanie, 306-12-39

KRATKI Ogrodzenie - kute, Drzwi, 665-58-72

KUCHNIE, szafy, zabudowy, 341-94-16

LODÓWKI 664-85-85, 0601-635-727, Naprawy!

MALARSKIE, najtaniej, solidnie 662-20-62

MEBLE zabudowy pawilony 350-m2, 0-609-926-490

MONTAŻ paneli, 0502-97-04-97

NAPRAWA montaż, szklenie, 302-28-30, 0602-25-90-67

NAPRAWA Telewizorów 520-92-00, 303-08-50, 554-10-26 Regeneracja Kierowników Bydgoszcz

PANELE - montaż, (0-58) 305-96-02, 0-501-533-575

PARKIET Heban krajowy, egzotyczny, usługi profesjonalne, sklep firmowy, 058/555-15-12

PARKIET cyklowanie, układanie, sprzedaż, Drexus 058/551-05-83

PARKIET, cyklowanie, układanie, przekładanie 345-60-99

PRALKI 556-20-21, 556-22-47, 0601-965-723

PRANIE - Taniol Solidnie! 607-649-142

PRZEKŁADANIE, układanie, cyklowanie, (0-58) 551-53-56, 0-692-106-706

ROLETY 303-48-19! Anywlanianowie Żaluzje! www.roletymaria.com

SIESTA Traux, Elems, Sony, Sanyo, Rytorski Złagiew, (0-58) 309-55-49, 0-602-343-482

SURTY Kompleksowe remonty, kafelkowanie 349-57-23, 0604-527-513

TAPICERSKIE, (0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE, skórzane! 554-59-27

VIDEOFILMOWANIE (058)678-56-59 664-83-59

WYKŁADZINY, dywany, tapicerka, czyszczenie, (0-58) 344-88-05

TURYSTYKA I SPORT

ROŻNE

HAMBURG - Bremen - Bremerhaven - Oldenburg - Coddensee, (0-58) 553-15-15

MIKROBUSY, kraj, zagranicą, (0-58) 344-55-54

ZDROWIE I URODA

ROŻNE

CHIRURG Esperal profesjonalnie, dyskretnie, 302-52-29

FIZYOTERAPIA, rehabilitacja, schorzenia kręgosłupa, leczenie bólu, 601-84-63-84

GDANSK Jaskowa Dolina 86, Przychodnia Stomatologiczna Edent 058/520-31-59

GDANSK Jaskowa Dolina 86, Przychodnia Stomatologiczna Edent 058/520-31-59

GDANSK Jaskowa Dolina 86, Przychodnia Stomatologiczna Edent 058/520-31-59

GDANSK Jaskowa Dolina 86, Przychodnia Stomatologiczna Edent 058/520-31-59

GDANSK Jaskowa Dolina 86, Przychodnia Stomatologiczna Edent 058/520-31-59

GDANSK Jaskowa Dolina 86, Przychodnia Stomatologiczna Edent 058/520-31-59

GDANSK Jaskowa Dolina 86, Przychodnia Stomatologiczna Edent 058/520-31-59

GDANSK Jaskowa Dolina 86, Przychodnia Stomatologiczna Edent 058/520-31-59

GINEKOLOG 0501-536-770 dyskretnie!

GINEKOLOG 0604-823-164 Bezzabiegów!

POTENCJA 0600/759-553

POTENCJA 0603/227-896

SOPOT Centrum Stomatologiczne BioDentica, 760-12-37

USŁUGI INNE

ROŻNE

BIURO Rachunkowo - Ekonomiczne, 322-81-86, 0600-803-621, 0604-195-123

DETEKTYWY, licencja, tacho, 0-601-692-992

DETEKTYWY 781-59-95

DORADZTWO kredytowe, kredyty hipoteczne, współpraca z bankami, 521-75-79, 0601-597-328, 0601-556-170

GDYNIA, Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie, również w sobotę. Umowa z NFZ

GDYNIA, Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie, również w sobotę. Umowa z NFZ

GDYNIA, Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie, również w sobotę. Umowa z NFZ

GDYNIA, Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie, również w sobotę. Umowa z NFZ

GDYNIA, Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie, również w sobotę. Umowa z NFZ

GDANSK Dworzec Główny PKP 346-33-42

GDYNIA Dworzec Główny PKP 628-54-23

KREDYT gotówkowy, minimum 1000zł, bez opłat, bez zaciągania, bez poręczycieli, Gdynia 620-09-71, 620-11-04, Gdańsk 334-31-37, 524-31-38

LOMBARD Kołobrzeka 39F, Sarnochy RTV, 2000, nieruchomości, 553-04-68

MARION, nauka jazdy, 629-28-27, 501-145-040

MATEMATYKA 322-76-86

MATEMATYKA, chemia, nauka, 621-67-33

SYLWESTER, wesela, Sopot - Jantar, (0-58) 550-77-67

SYLWESTER, wesela, (0-58) 307-30-03

WRÓŻBITA Tomaszewski, 0-888-934-937

WRÓŻBY 058/550-13-25, 0603-450-320

WRÓŻKA, 0-695-237-068

WRÓŻKA, 301-36-83

ZABIANKA - Złota, RTV, (0-58) 557-79-98

Jordi Bertomeu. Dyrektor Euroligi koszykarzy gościł w Sopocie

Wyjątkowy Prokom



Jordi Bertomeu bardzo sobie chwalił wizytę w Sopocie.

Fot. Adam Wierzba

Na środowe spotkanie Euroligi koszykarzy Prokomu Trefla z Efesem Pilsen Stambuł przyleciał z Madrytu dyrektor wykonawczy tej organizacji, Jordi Bertomeu. Hiszpan spotkał się z dziennikarzami w sopockim hotelu „Rezydent”.

- Nie znam przypadku, aby klub przystępujący do Euroligi reprezentował tak wysoki poziom organizacyjny i sportowy. Od czerwca tego roku mamy częste i stałe kontakty i nie zdarzyło się, abym miał do naszej współpracy jakiegokolwiek zastrzeżenia. Zazwyczaj z klubami przystępującymi do rozgrywek mamy sporo problemów i musi upłynąć trochę czasu, zanim znacznie on spełnia stawiane przez nas wymagania. Pod tym względem Prokom Trefl jest zupełnie wyjątkowy - komplemento-

wał drużynę mistrzów Polski szef Euroligi.

- Jakiego wymogi musi spełniać kandydat do Euroligi?

- Jest ich wiele i dlatego wobec nowych członków musimy być bardzo restrykcyjni. Klub powinien prezentować wysoki poziom sportowy i organizacyjny oraz opierać działalność na trwałych podstawach ekonomicznych. Posiadać nowoczesną i dużą halę sportową, mogącą pomieścić wszystkich chętnych kibiców. Dysponować odpowiednim zapleczem społecznym wokół tego obiektu, które zapewni wysoką frekwencję na meczach. Do 2009 roku kluby będą musiały, pod rygorem wykluczenia z rozgrywek, osiągnąć na swoich meczach przynajmniej 80-procentowe wypełnienie trybun.

- Czy powierzenie Moskiewskiej organizacji Final Four obecnej edycji Euroligi

świadczą o jakiejś trwałej tendencji?

- Przeniesienie rozgrywek z południowych do północnych rejonów naszego kontynentu wymaga odbycia bardzo długiej drogi. Final Four w Moskwie to duże wyzwanie, choć oparte na mocnej strukturze, która opiera się na partnerstwie z telewizją.

- Kiedy dwie polskie drużyny otrzymają szansę gry w Eurolidze?

- Dostrzegam wzrost poziomu sportowego drużyn występujących w polskiej lidze, ale obecnie nie widzę takiej możliwości. Nie wykluczam jednak tego w przyszłości, jeśli powiększymy Euroligę z 24 do 30 zespołów. Obecnie 15 ekip ma zagwarantowane miejsce na mocy zawartych z nimi trzyletnich kontraktów. Pozostałych dziewięć miejsc podlega rotacji i zależy od wyników rywalizacji krajowych oraz rozgrywek ULEB Cup.

- Nie obawia się pan, że stawianie zbyt wysokich wymagań wobec nowych członków może w przyszłości doprowadzić do hermetyzacji rozgrywek, tak jak to jest w NBA?

- Widzimy ten problem i staramy się mu przeciwdziałać. Filozofię rozgrywek Euroligi opieramy na dwóch elementach - stabilnej bazie i mocnych klubach. Dlatego nie chcemy zamykać furty przed nowymi członkami, którzy poprzez rozgrywki krajowe powinni mieć możliwość dołączenia do nas. Widzimy wzrost poziomu lig w Niemczech, Rosji i Polsce. Jeśli ta tendencja zostanie utrzymana, z pewnością powiększymy Euroligę.

- Czy Prokom Trefl ma szansę na podpisanie trzyletniego kontraktu na udział w Eurolidze?

- W przyszłości nie wykluczam takiej możliwości, ale teraz nie byłoby to dobre dla polskiej koszykówki. Taki kontrakt odebrałby szansę na grę Śląskowi, Anwilowi czy Polonii Warszawa. Jeśli Polska otrzyma drugie miejsce, wówczas pojawi się szansa na taki kontrakt dla Prokomu Trefla.

- Jakie korzyści wynikają z podpisanej niedawno umowy pomiędzy kierowaną przez pana organizacją klubów ULEB, a Europejską Federacją Koszykówki FIBA?

- Zakończyliśmy 4,5-letni okres negocjacji. Umowa ta, jak każda inna, jest pewnym kompromisem, ale potwierdza przyjęty przez nas od roku 2000 model działania Euroligi. Polega on na tym, że kluby, które są członkami naszej organizacji, podejmują najważniejsze decyzje.

Dla FIBA jedynymi partnerami były dotychczas krajowe federacje. Odtąd wspólnie dążyć będziemy do zwiększenia atrakcyjności widowisk koszykarskich. W Europie ujednolicony zostanie system rozgrywek, a o jego ewentualnych zmianach decydować będziemy razem. Wnioski klubów na pewno nie będą pomijane.

- Komu kibicował pan podczas meczu Prokomu z Efesem Pilsen?

- Nikomu. Musiałem zachować polityczny obiektywizm. Drużynie z Sopotu życzę jednak wielu sukcesów oraz hali. Koncepcję budowy obiektu przedstawił mi prezydent Jacek Karnowski.

Adam Suska

GALERIA PIŁKARZY LECHII

W każdym niedzielnym wydaniu „Dziennika Bałtyckiego” przedstawiamy piłkarzy. Na początek futbolistów w biało-zielonych kostiumach, czyli graczy Lechii Gdańsk. Później przyjdzie kolej na zawodników drugoligowej Arki Gdynia.

■ Marek Wasicki

- Jak zaczęła się twoja przygoda z piłką nożną?

- Przygoda z piłką zaczęła się u trenera Krzysztofa Stabika, a miałem wówczas 10 lat. Na pierwszy trening wybrałem się z kolegami, za ich namową. Zresztą długo się opierałem. Przez pierwsze 2 lata grałem na lewej pomocy i byłem najsłabszy w grupie.

- Co chciałbyś osiągnąć z Lechią?

- Chciałbym zagrać w barwach Lechii w wyższej klasie rozgrywkowej. Na początek niech to będzie II liga.

- Jakie masz marzenia?

- Moim marzeniem jest zostać wielkim piłkarzem. Na pewno chcę być zdrowy i założyć szczęśliwą rodzinę.

Paweł Stankiewicz



Marek Wasicki (z prawej)

Fot. Robert Kwaśnik

Metryczka

■ ur. 17 stycznia 1984 r.

■ wzrost/waga: 180/73

■ pozycja na boisku: napastnik

■ stan cywilny: kawaler (nie ma dziewczyny)

■ przebieg kariery: Lechia Gdańsk, Energie Cottbus, Lechia

■ zainteresowania: sport, film, muzyka

■ zawód: uczeń Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku

■ samochód: nie posiada

■ ulubione danie: spaghetti

■ ulubiony napój: powerade

czytaj też w archiwum sportu
www.dziennikbaltycki.pl/archiwum

Dziennik Bałtycki
Redakcja
Kierownik redakcji: Andrzej Marczak
Zastępca kierownika: Andrzej Marczak
Tel. 1644-0569

REDAKCJA
80-804 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Fax 3003 303
Korespondenci: 80-658 Gdańsk (sk. pocz. 419)
Fon 3003 303
Redaktor naczelny: Marek Wasicki, 3003 304
Zastępca red. naczelnego: Marcin Duda, 3003 304
Marek Wasicki, 3003 305
Marek Wasicki, 800 47 20
Tel. 3003 302
Tel. 3003 302
Tel. 3003 302

DZIAŁY
Kierownik z Czytelnikami: tel. 3003 340
e-mail: opinie@dziennikbaltycki.pl
region: tel. 3003 383
Gdańsk, Sopot: tel. 3003 387
Gdynia: tel. 3003 387
Gdynia: tel. 3003 387
Gdynia: tel. 3003 387
sport: tel. 3003 372

Infolinia 0800 1500 39
kultura: tel. 3003 358
dobre: tel. 3003 299
magazyn: tel. 3003 358
fotograficzny: tel. 3003 322
promocja (patronaty): tel. 3003 179
Buro Kierownika: tel. 3003 701
tel. 10 00 16 000 (po godz. 10.00-16.00)

PRENUMERATA
z bezpłatną dostawą do domu - rano!
tel. 0 800 15 00 26 (darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (58) 300 32 74, fax 300 32 66, tel. 300 32 16, fax 300 32 13
Gdynia, ul. Władysława IV 43 (redakcja)
tel. (58) 660 45 00, fax 660 45 01, tel. (58) 660 45 02
tel. (58) 660 45 02 do 30 (później)
Gdynia, ul. Władysława IV 17
tel. (58) 660 45 00, fax 660 45 01, tel. (58) 660 45 02
Gdynia, ul. Świerzyńskiego 141 B (biuro ogólnokrajowe)
tel. (58) 660 45 02, fax 660 45 01, tel. (58) 660 45 02
Sopot, ul. Kosciuszki 91, tel. (58) 541 54 55, fax 550 43 38

Wykonawcy
Bryła: tel. (58) 627 45 12
Chapka: tel. (58) 296 53 69
Cichoci: tel. (58) 634 84 45
Kutaj: tel. (58) 661 14 82
Kuczyński: tel. (58) 666 78 41
Kwiatkowski: tel. (58) 282 40 41
Lipka: tel. (58) 802 50 48
Mielnik: tel. (58) 719 23 14
Nowy D. Gd.: tel. (58) 239 42 42

Pracownicy
Puck: tel. (58) 673 25 01
Puck: tel. (58) 673 25 01
Puck: tel. (58) 673 25 01
Puck: tel. (58) 673 25 01
Puck: tel. (58) 673 25 01
Puck: tel. (58) 673 25 01
Puck: tel. (58) 673 25 01
Puck: tel. (58) 673 25 01

WYDAWCA
POLSKAPRESS sp. z o.o. Oddział Press Bałtyka
80-804 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Press: Krysztal Kupa
Druk: Drukarnia POLSKAPRESS sp. z o.o.
Oddział Press Bałtyka
ul. Politechniki 3, tel. 30 43 700, fax 30 43 703
Proj. graficzny: Krysztal Kupa, tel. 3003 128

www.prokom.pl



CZYSTA GRA

Prokom Software SA od lat jest aktywnym sponsorem polskiego sportu. Zależy nam na popularyzacji kultury fizycznej oraz na promowaniu zdrowego stylu życia i wartości wpływających ze sportu, jak np. zasada fair play. Wierzymy, że sport uczy dyscyplinowania, wytrzymałości, odporności na stres i konsekwencji w działaniu.

Jesteśmy partnerem strategicznym Polskiego Związku Tenisowego. Wspólnie inwestujemy w rozwój najmłodszych tenisistów. W ramach programu "Team PZT - Prokom", najbardziej utalentowani mają możliwość doskonalenia swoich umiejętności, by jeszcze skuteczniej walczyć o zaszczytne tytuły w tej szlachetnej dyscyplinie sportowej.



PARTNER
STRATEGICZNY
PROKOM
SOFTWARE SA